

Wytoczył już trzy procesy karne naszym dziennikarzom, doprowadził do skazania brata, chciał też sądzić posła

Doradca w ataku

Młody zabrzański prawnik Fabian Pawlak – negatywny bohater cyklu naszych publikacji prasowych z 2018 roku – nie daje zapomnieć o sobie opinii publicznej. Człowiek ten prześciga się sam ze sobą w liczbie składanych tzw. prywatnych aktów oskarżenia przeciwko osobom, które miały związek z naszymi artykułami. Podkreślmy, że nie są to pozwy w sądach cywilnych, lecz sprawy karne, toczące się pod groźbą wyroku nawet roku więzienia. Pawlak wobec dziennikarzy (na zdjęciu) zainicjował już trzy takie procesy! Do tego posadził na ławie oskarżonych Czytelniczkę GŁOSu, która czując się oszukana jego działalnością zawiadomiła nie tylko naszą redakcję, ale także biuro poselskie i prokuraturę. Prawniki doprowadził już nawet do skazania swego... brata (w pierwszej instancji), bo ten na naszych łamach poskarżył się na niego. A ostatnio o Fabianie Pawlaku usłyszała cała Polska: chciał bowiem w Sejmie doprowadzić do uchYLENIA immunitetu poselskiego posła Borysa Budki – lidera Platformy Obywatelskiej, gdyż i jego chciał posadzić na ławie oskarżonych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4



JAKUB ŁAZAR

Strażacy świętowali

W uroczystości udział wziął komendant wojewódzki – Jacek Kleszczewski, szefowie zabrzańskiej policji i straży miejskiej, a także przedstawiciele władz Zabrze. Jak zawsze było bardzo odświętnie: odegrano hymn narodowy i podniesiono flagę państwową na maszt. Komendant zabrzańskiej jednostki – Tomasz Bajerczak rozpoczął spotkanie minutą ciszy ku czci wszystkich poległych strażaków, a także członków ich rodzin, szczególnie ofiar trwającej pandemii. Następnie wręczono odznaczenia państwowe oraz awanse na wyższe stopnie służbowe blisko 60 funkcjonariuszom i pracownikom cywilnym nie tylko z Zabrze, ale z całego województwa śląskiego.

Przy okazji owej pierwszej uroczystości pod rządami nowego komendanta zabrzańskich strażaków, ten podziękował za współpracę zabrzańskim drużynom ochotników oraz służbom współdziałającym w utrzymaniu bezpieczeństwa w mieście. Nie szczędził także słów wdzięczności dla zabrzańskiego samorządu, który konsekwentnie wspiera finansowo tutejszych druhów i ratowników. (pej)

REKLAMA

PRZEDSZKOLE MIRIADA
patrz str. 16

czytaj na str. 4 i 11
Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

ISSN 0209-2719
9 770209 271938

Aż 328 krzaków konopi oraz blisko 9 kilogramów suszących się już roślin znaleźli policjanci z Zabrze na trzech plantacjach, które prowadzili wspólnie dwaj mężczyźni. 44-letni zabrzanin oraz 36-letni mieszkaniec Bielawy usłyszeli zarzuty uprawy, tudzież wytwarzania znacznej ilości marihuany i decyzją sądu zostali tymczasowo aresztowani na trzy miesiące.

Sprawę rozpracowali policjanci z wydziału kryminalnego zabrzańskiej komendy,

Udana akcja zabrzańskiej policji poza naszym miastem Dorwali plantatorów narkotyków

choć nie bezpośrednio w naszym mieście. Narkotyki znajdowały się na plantacjach prowadzonych w Dąbrowie Górniczej, Bielawie (dolnośląskie) i w Skarżysku-Kamiennie (świętokrzyskie). W ręce śledczych wpadł też w pełni automatyzowany sprzęt wykorzystywany przy uprawie. – Zlikwidowane uprawy były w piwnicach nieużywanych

budynków. Podejrzani zamurowywali wejścia do plantacji, a uprawa była w pełni zautomatyzowana. Dlatego konieczne było przebijanie się przez ściany – zdradza kulisy całej operacji Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej komendy.

Zatrzymanym mężczyznom grozi do 10 lat pozbawienia wolności. (pej)



KMP ZABRZE

Czy cenzura weszła do zabrzańskiego samorządu kuchennymi drzwiami? GŁOS dotarł do pisma przewodniczącej Rady Miasta Łucji Chrzęstek-Bar, która w wewnętrznej korespondencji do radnych snuje wywody prawne na temat ochrony danych osobowych i przestrzega przed indywidualnym transmitowaniem w mediach społecznościowych zdalnych obrad Rady Miasta. I to mimo tego, że w tym samym czasie sesje owe są dostępne w internecie na stronie urzędu miejskiego. O co więc chodzi?

Na pomysł transmitowania na prywatnych profilach Facebooka zdalnych sesji zabrzańskiego samorządu wpadło na początku pandemii dwoje radnych opozycji: Agnieszka Rupniewska (KO) oraz Kamil Zbikowski (Lepsze Zabrze). Wydawałoby się, że w dobie braku zainteresowania większej części społeczeństwa miasta sprawami samorządu i nikłą frekwencją wyborczą, takiej inicjatywie powinni wszyscy przyklasnąć. Tymczasem nie tylko nie wsparto tych de facto promocyjnych działań, ale w dodatku „niepokornym” radnym rzucane są kłody pod nogi. – *Pani przewodnicząca wiele razy dała mi do zrozumienia, że moje transmisje są nielegalne i mam ich zaprzestać, bo stanowią one naruszenie czyichś danych osobowych. Dla mnie to niezrozumiała argumentacja, gdyż w tym samym czasie to właśnie Urząd Miejski na swej stronie prowadzi identyczną transmisję. A gdy nagle pada czyjeś nazwisko, to przecież idzie ono i tak w eter, bez względu na to, jakim kanałem transmisja się odbywa – mówi nam radna Rupniewska.*

Dlaczego przewodnicząca Rady Miasta jest przeciwna transmitowaniu sesji na prywatnych profilach radnych?

Tajne przez poufne



Jak potwierdziliśmy, swoje stanowisko w tej sprawie Łucja Chrzęstek-Bar wyraziła w oficjalnym piśmie do radnych, po konsultacji z urzędowymi prawnikami. Przyznaje w nim, że przepisy gwarantują prawo do transmisji obrad Rady Miasta, ale twierdzi jednocześnie, że prowadzenie ich poza oficjalnym Biuletynem Informacji Publicznej wiąże się z określonymi – jak to ujęła – zagrożeniami. „Zagrożenia te wiążą się z brakiem kontroli nad danymi, niewystarczającymi informacjami dotyczącymi operacji ich przetwarzania, a ponadto brakiem możliwości ewentualnej anonimizacji danych osobowych. W przypadku, gdy radny transmittuje posiedzenie Rady Miasta na innej niż wskazanej ustawowo stronie, sam staje się administratorem tych danych i ponosi pełną odpowiedzialność za ich treść” – napisała Chrzęstek-Bar, do-

datkowo wytłuszczając ostatnią część zdania.

W tym samym piśmie wskazała, że problematyczne jest też, iż chcąc nie chcąc radni korzystają z serwerów umieszczonych poza Unią Europejską, w związku z czym „może dojść do niezgodnego z RODO przekazania danych osobowych przez organ władzy publicznej do państwa trzeciego”.

Przygotowując ten artykuł skontaktowaliśmy się z panią przewodniczącą i poprosiliśmy o wyjaśnienie tej zaskakującej sprawy i jej stanowiska. W długiej rozmowie przekonywała nas, iż nie miała żadnych złych intencji i w odniesieniu do radnych absolutnie nikomu z nich niczego nie narzucała i nie zakazywała. – *W tym piśmie nie ma w ogóle słowa „zakazuję”. Wskazałam jedynie, że jeśli ktoś decyduje się na transmitowanie sesji na swoim profilu społecznościowym, to*

musi się liczyć z konsekwencjami prawnymi w przypadku zgłoszenia przez kogoś roszczeń z racji ujawnienia wrażliwych danych osobowych – wyjaśnia Chrzęstek-Bar. – Jeśli my zamieszczamy potem na BIP archiwalne nagranie z takiej sesji, to jest ono odpowiednio zanonimizowane. Tymczasem jako urząd i samorząd nie mamy wpływu na to, co się potem dzieje z nagraniami z mediów społecznościowych i czy nie są gdzieś archiwizowane z tymi wrażliwymi danymi.

I jako przestroję w tych kwestiach podaje przykład Aleksandrowa Kujawskiego, na burmistrza którego prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych nałożył 40 tys. zł grzywny za transmisję obrad rady gminy na portalu YouTube. Tamta sprawa nie jest jednak tak jednoznaczna. Jak wynika z licznych publikacji, kara w dużej mierze nałożona została za brak archiwizowania nagrań z sesji. „Prezes UODO stwierdził, że burmistrz naruszył zasadę poufności i integralności ze względu na brak analizy ryzyka umieszczania materiałów na tej platformie” – informuje serwis prasowy Polskiej Agencji Prasowej. Tylko że tam kwestia dotyczyła transmitowania sesji na komercyjnym i prywatnym portalu przez urząd jako taki. W Zabrzu takiej sytuacji w ogóle nie ma, bo transmisja odbywa się na urzędowym BIP-ie.

Równocześnie w tej samej publikacji były koordynator reformy ochrony danych w Ministerstwie Cyfryzacji – dr Maciej Kawecki przyznaje, że korzystanie z różnego rodzaju platform prywatnych w transmisjach samorządowych rzeczywiście nie jest wskazane: „Ryzyko wynika z kilku sfer. Przede wszystkim musimy pamiętać, że zamieszczając np. na platformie YouTube nagrania posiedzeń kolegialnych organów samorządowych korzystamy z usług podwykonawcy jakim jest YouTube. Te dane trafiają na jego serwery. A przecież na sesjach rad gmin czy powiatów padają np. dane osobowe, informacje o tym kto złożył w danej sprawie skargę, na co, opis sytuacji rodzinnej skarżącego – a portal w tym przypadku staje się podmiotem przetwarzającym. To oznacza, że warunkiem legalnego przekazania mu danych osobowych jest podpisanie z nim umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, a YouTube podpisywania takich umów nie umożliwia”.

Rzecz jednak w tym, że te wszystkie uwarunkowania dotyczą samorządu, jako instytucji państwowej i publicznej, a nie prywatnych osób, które mają prawo do tego, by na równie prywatnym profilu w mediach społecznościowych pokazywać, co się na sesjach dzieje i jak przebiega. (pej)

OGŁOSZENIE

ZABRZAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

41-800 Zabrze • ul. Ślęczka 1a • Centrala: tel. 32/277-72-00
Sekretariat: tel. 32/277-72-17 • 277-72-18 lub 32/271-35-31 fax: 271-55-31
mail: sekretariat@zabrzezsm.pl www.zabrzezsm.pl



OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

- Pełna nazwa zamawiającego:
Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa
41-800 Zabrze, ul. Pawła Ślęczka 1a Regon: 000484854 NIP 648-000-85-58
tel. 32 277-72-41,37,21; fax 32/271-55-31; e-mail: techniczny@zabrzezsm.pl
- Przetarg nieograniczony na realizację zadania pn.:
Budowa zjazdu przeciwpożarowego z drogi publicznej ul. Marii Curie-Skłodowskiej dz. nr 4075/30 na działkę nr 5128/32 wraz z budową drogi pożarowej dla budynków przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej 14-14d i 16-16d.
- W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy spełniający wymogi określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
- Formularz zawierający SIWZ dla wyżej wymienionego zadania można odebrać w Dziale Techniczno-Eksploatacyjnym Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Zabrzu przy ul. Pawła Ślęczka 8 w pokoju nr 6, po uprzednim dokonaniu wpłaty w kasie Spółdzielni bądź przelewem na konto ZSM nr **75-1020-2401-0000-0802-0039-7489**, cena formularza za zadanie wynosi: **400,00,-zł** (brutto).
- Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę na zadanie należy złożyć w Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 41-800 Zabrze, ul. Pawła Ślęczka 1a, pokój nr 12, I piętro (Sekretariat).
Kopertę należy oznaczyć:
Oferta dotyczy zadania pn.: jak w punkcie 2 niniejszego ogłoszenia
Nie otwierać przed dniem 15.06.2021r przed godziną 10⁰⁰.
- Termin składania ofert upływa dnia: **14.06.2021r o godzinie 12⁰⁰.**
- Otwarcie ofert nastąpi w:
Klubie „Kwadrat” Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 41-800 Zabrze, ul. Pawła Ślęczka 8 w dniu 15.06.2021r. o godz. 10⁰⁰.
- Warunkiem udziału w postępowaniu o zamówienie jest wniesienie wadium w wysokości:
20.000,00 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych 00/100).

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonu: 32/277-72-40/41/21

Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu lub unieważnienia bez podania przyczyny.

Nocna prohibicja

Całkowity zakaz sprzedaży alkoholu w godz. 23–6 poza lokalami gastronomicznymi wprowadziła Ruda Śląska (w Zabrzu takich ograniczeń nie ma). Uchwałę przegłosowali rudzcy radni podczas ostatniej sesji.

W tym mieście działa 13 sklepów nocnych i 15 stacji benzynowych, gdzie sprzedają alkohol prowadzona jest całodobowo. Rudzianie od dawna narzekali na zakłócanie ciszy nocnej przez klientów takich placówek. – *Tylko w ubiegłym roku straż miejska interweniowała w tej sprawie kilkadziesiąt razy – tłumaczy Marek Partuś, komendant Straży Miejskiej w Rudzie*

Śląskiej. – *Problem jest poważny i nasila się w okresie wiosenno-letnim – wyjaśnia Krzysztof Mejer, wiceprezydent miasta. – Nie możemy jednak ograniczyć sprzedaży alkoholu w poszczególnych punktach, więc zakazem musieliśmy objąć całe miasto.*

Możliwość wprowadzenia zakazu sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych daje samorządom ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Warto dodać, że poparcie dla projektu uchwały wyraziła Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Rudzie Śląskiej, która pozytywnie zaopiniowała dokument. (eska)

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-09-76
naczelnym@gloszabrze.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrze.pl
Publicysta
Przemysław Jarasz
tel. 32 271-89-40
przemek@gloszabrze.pl
Publicysta (współpracownik)
Elżbieta Skwarczyńska-Adryńska
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrze.pl

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11, 690 683 103
redakcja@gloszabrze.pl

Wydawca: ZSPD

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
reklama@gloszabrze.pl
czynne: pon. 10–17,
wt.-pt. godz. 10–16;

Druk: Polskapresse

ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Wygląda na to, że władzom Zabrze udało się ugasić konflikt narastający wokół wytoczonego już śladu planowanej drogi łączącej strefę ekonomiczną w Rokitnicy z węzłem autostrady A1 przy Wieszowie. W ubiegłym tygodniu w urzędzie miejskim odpowiedzialne z ramienia gminy za tę inwestycję osoby spotkały się z delegacją mieszkańców Rokitnicy, którzy zgłaszali swoje zastrzeżenia. – **Mieszkańcy mieli po prostu swoje pytania i wątpliwości, na które staraliśmy się odpowiedzieć. Uwzględniliśmy także kilka wniosków zgłoszonych do tej inwestycji – mówi w rozmowie z GŁOSEM Rafał Kobos, pełnomocnik prezydent miasta ds. inwestorów.**

Przypomnijmy, iż o samych planach inwestycyjnych miasta pisaliśmy pod koniec stycznia (Wrota do świata – GŁOS nr 4/2021). Wówczas to gmina poinformowała o podpisaniu umowy na wykonanie dokumentacji projektowej ulicy Nowo-Goduli z firmą Sweco Polska, która ma także uzyskać – w oparciu o swoje opracowania – pozwolenie na budowę. Gmina dała projektantom 18 miesięcy na wykonanie zadania. Jeśli tylko miastu uda się zabezpieczyć finansowanie budowy, po tym czasie prace

Władze miasta porozumiały się z mieszkańcami zaniepokojonymi planami budowy nowej drogi

Wygaszanie konfliktu

w terenie będą mogły ruszyć. – *Przedmiotem umowy jest opracowanie projektu drogi klasy Z (długości około 2 km) na odcinku od ul. Witosa do ul. Goduli wraz z budową mostu nad ciekami Rokitniczym oraz budową i przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej* – wyjaśniał Dawid Wowra, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Zabrzu. Inwestycja ma znacząco usprawnić połączenie komunikacyjne wewnątrz miasta oraz poprawić bezpieczeństwa ruchu w bezpośrednim otoczeniu inwestycji Sweco. Nowa infrastruktura umożliwi także m.in. budowę mieszkań na nowych terenach.

Jednakże niedługo po tej informacji część mieszkańców Rokitnicy zaczęła wyrażać zaniepokojenie, a czasem wręcz oburzenie, tymi planami. Zawiązała się nawet grupa na portalu społecznościowym w tej sprawie. „Żadne brawa, to nie jest dobra nowina. Przez wiele lat te tereny były i nadal są miejscem rekreacji miesz-

kańców pobliskich osiedli, terenem łęgowym bażantów, teren łownym drapieżnego ptaka oraz miejscem życia wielu zwierząt, które po budowie strefy ekonomicznej przeniosły się na tą część terenów, m.in. saren, dzików, lisów i zajęcy. Radni dzielnicy chyba nie mają świadomości, gdzie mieszkają, jakie bogactwa natury są wokół Rokitnicy i jak piękne tereny. Sama strefa ekonomiczna zniszczyła dużo terenów, teraz część przy stadninie... Może następnym krokiem będzie droga przez tereny łęgowe żab na stawach, które mamy też niedaleko i niby uchodzą za perelkę Rokitnicy?” – skomentowała sprawę Maja Janusz, jedna z mieszkanki.

Nic dziwnego, że temat był mocno dyskutowany podczas lutowej sesji Rady Miasta. Poseł Tomasz Olichwer zaproponował nawet, by strefę połączyć z ul. Handlową w Grzybowicach, a ruch tirów przekierować stamtąd w kierunku wjazdu na autostradę A1 przed Żernikami.

Pomysł jednak zwolenników nie zyskał. Generalnie jednak dominowało przekonanie, że najpierw trzeba było ustalić przebieg trasy z mieszkańcami, a potem dopiero zlecać projektowanie. – *Mocno mnie zdziwiło wtedy takie stawianie tej sprawy, bo ślad tej drogi został wyznaczony i zatwierdzony w uchwale Rady Miasta z listopada 2011 roku o zagospodarowaniu przestrzennym tego regionu. Wcześniej z kolei – w lipcu 2011 roku – zatwierdzono studium zagospodarowania przestrzennego. Nikt wtedy nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, włącznie z ówczesnym radnym Tomaszem Olichwerem* – komentuje naczelnik Kobos. I zapewnił jednocześnie mieszkańców podczas ostatniego spotkania, że nowa droga poprowadzona zostanie 150-metrową estakadą biegnącą nad Potokiem Rokitnickim i tamtejszymi terenami zielonymi, będącymi ostoją dzikich zwierząt. To rozwiązanie ma je ochronić. Dodatkowo na prośbę miesz-

kańców wytyczone zostaną bezpieczne przejścia dla pieszych, a także zbudowane zostaną miejsca parkingowe w okolicy stadniny koni oraz na tyłach ulicy Budowlanej.

– *Specjalnie z myślą o utrzymaniu charakteru spacerowego tego obszaru, pozostawimy w obecnym stanie, biegnącą przez pola piaskowo-szutrową nawierzchnię drogi, która łączy ul. Budowlaną z obiektami przy stadninie* – wyjaśnia Kobos. Jego zdaniem badania wskazują, że z powodu nowej drogi nie zwiększy się natężenie ruchu przy wjeździe na A1 koło Wieszowy. Różnica polegać będzie jedynie na tym, że ciężarówki ze strefy ominią główną ulicę Krakowską w Rokitnicy, ale dalej dokładnie tym samym wjazdem będą wjeżdżały na autostradę. – *Tam problemem jest istniejące już rondo o małej przepustowości, a nie to, które my zbudujemy* – przekonuje Kobos.

Bardzo zadowolony z przebiegu spotkania jest także pochodzący z Rokitnicy radny Sebastian Markisch. – *Obawiałem się, że może podczas niego dojść do nieprzyjemnych scysji. Tymczasem wszystko odbywało się spokojnie i merytorycznie* – ocenił. (pej)

OGŁOSZENIE

Otwórz na próbę co tylko chcesz:

CZYNISZ NAJMU JUŻ OD

130 zł NETTO /miesiąc

PRZEZ PIERWSZE 4 MIESIĄCE +media

SKLEP

BIURO

KWIACIARNIA

FRYZJER

ZEGARMISTRZ

KOSMETYCZKA

LODZIARNIA

MAGAZYN

PRODUKCJA

KAWIARNIA

...

Kontakt: 504 742 524
www.zari.com.pl
[/targowiskomiejskiepodratusem](https://www.facebook.com/targowiskomiejskiepodratusem)

Na odśnieżanie jezdni zarezerwowanych było jednak tylko 1,9 miliona złotych

Idzie zima, idą zmiany

Nabierają rozpędu prace komisji rewizyjnej Rady Miasta w sprawie przyczyn kiepsko funkcjonującej ostatniej Akcji zima w Zabrzu. Ważne ustalenia zostały poczynione, zapadły już też pierwsze decyzje.

Jak już informowaliśmy, posiedzenia komisji w tej sprawie odbywają się dość często, gdyż radni ścigają się z czasem. Konkluzje końcowe trzeba bowiem zapisać w specyfikacji nowego przetargu, który zazwyczaj ogłasza się... w czerwcu.

Na drugim posiedzeniu zorganizowanym 20 maja, wyszła na jaw istotna okoliczność. Wszyscy radni byli dotąd przekonani, że na utrzymanie dróg w zimie miasto zarezerwowało 6 mln zł, z których wydano 2,9 mln zł. Jak doprecyzowała jednak obecna na posiedzeniu dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg – Danuta Bochyńska-Podloch, tak naprawdę jej jednostka miała w budżecie zarezerwowany na ten cel jedynie 1,9 mln złotych. – *Ponieważ faktury wystawiono nam na 2,9 mln złotych, na wypłatę dodatkowych środków musieliśmy wystąpić o zgodę do prezydent miasta. Z kolei owe 6 mln złotych to była jedynie maksymalna, możliwa do wydania suma wynikająca z umowy. Ale tak jak mówię, my mieliśmy na ten cel zarezerwowane 1,9 mln zł – wyjaśniała pani dyrektor. – To zmienia*

postać rzeczy – przyznał zaskoczony przewodniczący komisji rewizyjnej Grzegorz Turek.

Bochyńska-Podloch zapowiedziała, że zamierza wprowadzić istotne zmiany w pomyśle na organizację Akcji zima. – *W nowym przetargu chcemy oddzielić (formalnie, a może nawet na zasadzie umowy) odśnieżanie dróg w całym mieście, od utrzymania dwóch najważniejszych tras przełotowych – „średnicówki” oraz drogi krajowej nr 88 i wprowadzić zasadę, że firma odpowiedzialna za te tranzytowe jezdnie nie będzie mogła jednocześnie odpowiadać za odśnieżanie pozostałej części miasta. Chcemy bowiem wyeliminować sytuację, w której ten sam sprzęt jest przerzucany po całym Zabrzu* – wyjaśniła dyrektor.

Jak dodali jej współpracownicy, dodatkowo całe miasto będzie podzielone w przetargu na trzy osobne strefy: teren na północ od DK 88, na południe od DTŚ i obszar pomiędzy tymi trasami. Tak, by równolegle były prowadzone prace zimowe w tych strefach. Niestety, jednocześnie potwierdziły się wcześniejsze doniesienia, iż za bieżącą kontrolę stanu odśnieżania dróg odpowiada w Zabrzu... jedna osoba i to bez dostępu do podglądu z systemu kamer monitoringu miejskiego. MZD ogłosiło właśnie nabór na drugiego takiego pracownika. (pej)

Doradca w ataku

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Dlaczego zainteresowaliśmy się przed trzema laty postacią tego zabrzańskiego prawnika? Otóż przede wszystkim dlatego, iż choć nie posiadał uprawnień zawodowych radcy prawnego czy też adwokata, udzielał komercyjnych porad prawnych jako tzw. doradca prawny. Prawo daje co prawda takiej osobie pewne, acz ograniczone możliwości, np. przygotowywania pism procesowych czy instruowania w toczących się procesach. Ale już jako doradca prawny nie może reprezentować stron przed sądem czy składać w ich imieniu pism w procesie karnym lub w sprawie rozwodowej. O stanie faktycznym niektórych jego klienci dowiadywali się dopiero po czasie, gdy ich własna sytuacja prawna zaczynała się gmatwać. A podkreślmy, że w ofercie widniejącej na oficjalnej stronie internetowej kancelarii Pawlaka wyszczególniony był bardzo szeroki wachlarz usług prawnych. W okresie, gdy publikowaliśmy cykl artykułów na ten temat, do zabrzańskiej prokuratury wpłynęło w sumie pięć zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstwa przez Pawlaka. Ludzie czuli się przez niego wprowadzeni w błąd, o czym świadczyły też interwencje wpływające w tym właśnie temacie do zabrzańskiego biura poselskiego Borysa Budki. Ten zresztą sam w osobnym piśmie poprosił prokuraturę

o przyjrzenie się sprawie naszej Czytelniczki, która też złożyła swoje zawiadomienie. Zaniepokojenie posła wynikało także z faktu, że Fabian Pawlak startował w kampanii wyborczej do Rady Miasta w Zabrzu 2014 roku z listy właśnie Platformy Obywatelskiej, reklamując na swych ulotkach siebie i swoją komercyjną działalność prawną. Próbowaliśmy ustalić kto go rekomendował do udziału w elekcji, jednakże nikt z osób funkcyjnych w partii nie był w stanie nam tego odtworzyć...

Przejrzyste zasady redakcji

Podkreślmy przy tym, że przygotowując pierwszy artykuł na ten temat, nie stosowaliśmy żadnej prowokacji dziennikarskiej, a temat podjęliśmy w interesie społecznym i w trosce o mieszkańców. Fabian Pawlak od samego początku miał pełną i nieskrępowaną możliwość wypowiedzenia się, przedstawienia na łamach swoich wyjaśnień i racji. Na jego wyraźną prośbę sformułowaliśmy wszystkie pytania na piśmie i nie ponaglaliśmy go z udzielaniem odpowiedzi. Nawet przesunęliśmy pierwotną datę publikacji, bo poprosił nas o więcej czasu na spisanie wyjaśnień. Potem zaś dodatkowo opublikowaliśmy pełną treść jego sprostowania w formie przewidzianej przez prawo prasowe i to pomimo tego, że z jego treścią redakcja się nie zgadzała. Uzналиśmy

jednak, że będziemy wierni zasadzie pełnej przejrzystości i prezentowania różnych poglądów i opinii.

Warte podkreślenia jest, iż Pawlak postanowił oskarżyć naszych dziennikarzy w sądzie karnym dopiero wówczas, gdy prokuratura postanowiła o definitywnym umorzeniu postępowania w jego sprawie, wszczętego po złożeniu zawiadomień przez jego byłych klientów. Śledczy nie znaleźli bowiem dowodów świadczących o tym, że Pawlak popełnił przestępstwo. Przy czym redakcja nigdy nie przesądzała, że do niego doszło. Alarmowaliśmy natomiast, że treść oferty prezentowanej na stronie internetowej Pawlaka może wprowadzać w błąd osoby mniej biegłe w prawie, zwłaszcza w połączeniu z nazwą zawodu – „doradca prawny”, co brzmi bliźniaczo podobnie do „radcy prawnego”.

Sprawiedliwość czy zemsta?

O przebiegu trzech procesów karnych, wytoczonych naszemu dziennikarzowi – red. Przemysławowi Jaraszewi i dwóch redaktorowi naczelnemu – Jakubowi Lazarowi, niestety nie możemy informować. Jesteśmy bowiem sądzeni z okrytego bardzo złą sławą artykułu

212 kodeksu karnego (mówiącego o zniesławieniu), które to procesy z mocy prawa toczą się za zamkniętymi drzwiami i nie wolno o nich nikogo postronnego informować. Pewnie z tego powodu art. 212 KK nader często jest w Polsce stosowany do zamykania ust i swoistego nękania zbyt dociekliwych dziennikarzy i działaczy społecznych. Jego wykorzystanie pośrednio działa na część – zwłaszcza mniejszych redakcji – jak cenzura przewencyjna. Gdy przed laty uczestniczyliśmy z Warszawy w spotkaniu ówczesnego premiera Kazimierza Marcinkiewicza oraz prokuratora krajowego Janusza Kaczmarskiego z dziennikarzami mediów lokalnych, okazało się, że problem jest powszechny, a ilość nękanym w ten sposób redakcji lokalnych była ogromna.

Wracając do wytoczonych nam procesów... Możemy jedynie ogólnie napisać, że pierwszy z aktów oskarżenia dotyczy pierwszego cyklu artykułów. Fabian Pawlak zarzucił nam, że niemal wszystko, co napisaliśmy, było nieprawdą mającą go zdyskredytować w oczach opinii publicznej. Drugi akt oskarżenia dotyczy z kolei późniejszych dwóch artykułów, w których poinformowaliśmy Czytelników, iż prawnik ten oskarżył nas przed sądem karnym niczym przestępców. Pisaliśmy wówczas także o tym, iż moralnego i prawnego wsparcia w sądowych bojach z Pawlakiem udzieliła nam Katowicka Izba Adwokacka, zaś jej rzecznik prasowy – adwokat Paweł Matyja postanowił nam pomóc w obronie procesowej *pro publico bono*. Z jakiegoś względu Pawlak i te artykuły uznał za niezgodne z prawdą i zniesławiające go. W trzecim zaś procesie posadził na ławie oskarżonych już tylko red. Jarasza, gdyż w aktach pierwszego procesu doszukał się treści e-maila z zapytaniem prasowym, jakie dziennikarz wystosował do prezesa lubelskiego sądu w sprawie pracy Pawlaka dla tamtejszej temidy (chwalił się nią na swej stronie internetowej. Prawniki dowodzi teraz przed sądem, że redaktor tak skonstruował pytanie, by zniesławić go w oczach szefa sądu.

Sejm go nie zrozumiał

Tymczasem jak się dowiedzieliśmy niedawno z publikacji ogólnopolskiego portalu informacyjnego interia.pl, o Fabianie Pawlaku zrobiło się głośno także w Sejmie. Otóż zabrzańszczyźnie wystąpił do tego organu o uchylenie immunitetu posłowi Borysowi Budce za jego wypowiedzi o Pawlaku

w naszych publikacjach prasowych. Jednakże Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych jednogłośnie zdecydowała, że Borys Budka nie straci immunitetu. Było to już drugie podejście Pawlaka do próby posadzenia na ławie oskarżonych szefa Platformy Obywatelskiej.

Interia.pl zacytowała treść zarzutów formułowanych przez Pawlaka wobec posła Budki: „*Udzielając wywiadu poseł Borys Budka naruszył dobre imię powoda (...), czym naraził Fabiana Pawlaka na utratę dobrego imienia i zaufania potrzebnego do wykonywania działalności gospodarczej i świadczenia usług prawnych – twierdzi strona, która domaga się pozbawienia Borysa Budki immunitetu.*”

Jak ustalił dziennikarz tego portalu, był to kolejny już wniosek, w którym Pawlak domagał się postawienia Borysa Budki przed sądem ze względu na swoją wypowiedź dla prasy. „*Po raz pierwszy komisja regulaminowa rozpatrywała wniosek w tej sprawie już w lipcu 2020 r. Wtedy szef PO dobrowolnie zrzekł się immunitetu i uznano, że nie działał w związku z wykonywaniem mandatu. To istotne, bo w takim przypadku wnioskodawca, w sprawie cywilnej, nie musiał prosić Sejm o zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności. W najnowszym wniosku Pawlak uznał, że Borys Budka jednak wypowiadał się w związku ze sprawowaniem mandatu posła. Tym samym zaprzeczył swojemu poprzedniemu piśmie, na co zwrócili uwagę sejmowi legislatorzy. Zwracali również uwagę, że pismo jest niejasne i nie do końca wiadomo czy wnioskodawca chce postawić Borysa Budkę przed sądem cywilnym czy karnym. Na komisji oświadczone nawet, że wniosek jest „w sposób oczywisty wadliwy formalnie” – czytamy w artykule internetowego portalu.*

Jego dziennikarze zwrócili przy tym uwagę, że nawet Kazimierz Smoliński, przewodniczący klubu z PiS, nie zostawił na wnioskodawcy suchej nitki. – *We wniosku brak dokładnego określenia żądania wnioskodawcy. Raz pisze on o odpowiedzialności karnej, raz o odpowiedzialności cywilnej – przekazał im polityk. – Koledzy i koleżanki z komisji nie zgłosili najmniejszych zastrzeżeń. Wszyscy głosujący posłowie opowiedzieli się za odrzuceniem wniosku.*

Przed zabrzańskim sądem trzy sprawy karne przeciwko dziennikarzom **GŁOSU** toczą się nadal. Kolejne rozprawy już 9 i 14 czerwca. (pej)

OGŁOSZENIE

INTERNETOWE BIURO OBSŁUGI KLIENTA (IBOK)



Zabrzezskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Klienci Zabrzezskiego przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. mogą korzystać z Internetowego Biura Obsługi Klienta (IBOK).

IBOK jest czynną przez całą dobę platformą internetową, umożliwiającą Klientom profesjonalną i kompleksową obsługę bez wychodzenia z domu. Dzięki IBOK możliwy jest bezpośredni dostęp do informacji związanych z usługami świadczonymi przez Spółkę.

Indywidualne konto w IBOK umożliwia między innymi przeglądanie:

- wystawionych faktur
- zawartych umów
- rozliczeń i płatności.

IBOK pozwala również na:

- analizę zużycia wody
- podawanie odczytów wodomierzy
- zgłaszanie wniosków i reklamacji
- opłacanie wybranych faktur za pośrednictwem systemu PayByNet.



Paybynet

GEERS

DOBRY SŁUCH



Nowoczesny salon słuchu teraz również w Zabrze!

Wydaje Ci się, że masz problemy ze słuchem?

Przyjdź do GEERS, a Twoje kłopoty zostaną rozwiązane. Każdej osobie z niedosłuchem można pomóc. Ważne jest, aby rozpoznanie nastąpiło jak najwcześniej.

Przede wszystkim nie powinniśmy udawać, że problem nas nie dotyczy! Niedosłyszysz? Zbadaj słuch i nie rezygnuj z życia! Profilaktyka słuchu powinna się stać rutynowym badaniem wpisanym do naszego kalendarza, gdy ukończymy 55 rok życia. O nasz komfort życia, sprawność fizyczną i psychiczną musimy zadbać sami. Przesiewowa kontrola słuchu zajmuje tylko 15 minut, a zyskujemy pewność czy dobrze słyszymy, czy nadszedł czas, aby zadbać o jego poprawę i rehabilitację.

Na jednej z ulic w centrum miasta, przy ul. 3 Maja 1, znajduje się oddział GEERS Dobry Słuch, w którym protetycy doradzą, jak zadbać o słuch, aby dalej cieszyć się z życia, nie rezygnować z kontaktów z najbliższymi i czy realizacji swoich pasji.

Sercem nowoczesnego oddziału jest kabina słuchu. Komfortowe i wygodne miejsce, w którym przeprowadza się różne badania audiometryczne, pozwalające dokładnie określić stopień niedosłuchu. Badanie zawsze poprzedza wywiad, w którym klient określa swoje potrzeby audiologiczne poprzez wskazanie życiowych sytuacji, w których zależy mu, aby dobrze słyszeć. W kabinie klientowi może towarzyszyć bliska osoba. Albowiem problem niedosłuchu to także problem najbliższych, z którymi na co dzień się kontaktujemy. Dlatego protetycy GEERS zachęcają klientów, aby na badania przychodzili z najbliższą im osobą. Razem łatwiej jest przejść przez drogę do odzyskiwania dobrego słuchu.

- Każdego klienta traktujemy indywidualnie, słuchając, jakie ta konkretna osoba ma potrzeby

oraz jakie są jej oczekiwania związane z poprawą rozumienia mowy w określonych sytuacjach akustycznych - mówi Małgorzata Sowińska, kierownik oddziału w Zabrzu.

- Nasi klienci mogą liczyć na więcej niż techniczne dopasowanie aparatów, które poprawiają słuch i rozumienie mowy. Nasza fachowa opieka i doradztwo nie kończy się wraz z dokonaniem zakupu, ale trwa przez cały okres, w którym klient nosi aparaty - dodaje Małgorzata Sowińska.

GEERS ma bardzo prostą i przejrzystą ofertę produktową.

Na podstawie określonych przez klienta potrzeb słuchowych, czyli sytuacji, w których najbardziej potrzebuje poprawy słyszenia, protetyk słuchu dobiera odpowiednie aparaty słuchowe, uwzględniając przy tym możliwości finansowe danej osoby.

- Niektórzy klienci cenią sobie dyskrecję i dla nich mamy bardzo małe aparaty, dopasowane do kształtu uszu - mówi Małgorzata Sowińska.

- Dla nas najważniejszy jest komfort i zadowolenie klienta, ale to klient wskazuje na czym mu najbardziej zależy.

W GEERS klienci mogą liczyć na gwarancje satysfakcji, jakości oraz serwisu. A przede wszystkim na kompetentną, specjalistycznie wykształconą kadrę, która codziennie doradza setkom klientów, biorąc pod uwagę ich indywidualne potrzeby i możliwości. GEERS współpracuje z najlepszymi producentami aparatów słuchowych, co stanowi gwarancję jakości oraz wysokiego poziomu zaawansowania technologicznego aparatów. Klientami GEERS są osoby w różnym wieku, z różnym stopniem niedosłuchu, różnymi możliwościami finansowymi.

- Każda osoba otrzyma takie rozwiązanie, które spełni jej potrzeby i oczekiwania - dodaje Małgorzata Sowińska.

Warto jeszcze wspomnieć, że GEERS, oprócz działalności komercyjnej na rynku prywatnym, realizuje także zlecenia na aparaty słuchowe w ramach dofinansowania z Narodowego Funduszu Zdrowia.

Dobrze wiedzieć, że GEERS to nie tylko sprzedaż samych aparatów słuchowych. W swojej ofercie firma ma także inne urządzenia, które ułatwiają funkcjonowanie osobom niedosłyszającym, np.: telefony, budziki i piloty. W sprzedaży są również dostępne środki i urządzenia, które przedłużają życie aparatów słuchowych.



KUPON

KUPON NA BEZPŁATNY TEST NAJNOWOCZEŚNIEJSZYCH APARATÓW PARADISE



Czysty,
bogaty dźwięk



Inteligentne
aplikacje



Możliwość
ładowania



Możliwość połączenia
ze smartfonem, telewizorem
i innymi urządzeniami



Regulamin akcji dostępny w salonie GEERS Dobry Słuch.

Umów się już dziś!

ul. 3 Maja 1, 41-800 Zabrze

telefon kontaktowy:
32 370 16 51

godziny otwarcia:
pn. - pt. 8.30 - 16.30

Rudzianie zawsze mówili, że ich miasto węglem stoi. Pozostałe do dziś kopalnie Bielszowice, Halemba i Pokój dają pracę wielu mieszkańcom, lecz niestety eksploatacja węgla ma swoje drugie, mroczne oblicze: szkody górnicze.

Dwupiętrowa kamienica z czerwonej cegły przy ul. Ściegiennego 3 w Rudzie Śląskiej (na zdjęciu), należąca do spółdzielni mieszkaniowej Perspektywa, pęka od pół roku. Mieszkańcy boją się, że w końcu się zawali. Elżbieta i Mariusz Barszczewscy, dostali tu przydział na mieszkanie spółdzielcze trzy lata temu. Sam remont kosztował ich ponad 50 tys. złotych. – W czerwcu wysłałem do spółdzielni pierwszego e-maila z informacją, że budynek zaczyna się przechylać – wspomina Barszczewski. – Niestety, nie było żadnej reakcji. Tymczasem z dnia na dzień wychodziły nowe szkody.

Kiedy w lutym tego roku ze ściany w łazience oderwała się płytka i spadła milimetry od głowy syna, mieszkańiec natychmiast zgłosił ten fakt w spółdzielni. Nawet dość szybko zjawił się przedstawiciel spółdzielni. – Przyszedł, spisał protokół, a dwa dni później odpadły kolejne kafelki – wyjaśnia Barszczewski i dodaje, że od ponad pół roku nowe pęknięcia pojawiają się zarówno w mieszkaniach, jak i na klatce schodowej oraz w piwnicy. – Pęknięcia dwa miesiące temu naprawiła ekipa wynajęta przez kopalnię, szybko pojawiły się kolejne, w tych samych miejscach. A okna na klatce schodowej już w ogóle się nie domykają.

– Zarzut, że spółdzielnia nic nie robi jest po prostu nieprawdziwy – mówi natomiast Anna Rojowska, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Rudzie Śląskiej. – Na zlecenie spółdzielni w marcu tego roku wykonano ekspertyzę budynku, z której wynika, że przyczyną uszkodzeń obiektu są szkody górnicze, jednak obecny stan budynku nie stanowi bezpośredniego zagroże-

REKLAMA

Górnictwo wciąż niszczy budynki Wali się?!



nia dla życia i zdrowia jego mieszkańców. Dokument ten określa zarówno zakres, jak i terminy robót zabezpieczających obiekt, do których wykonania pismem z 21 kwietnia PINB zobowiązał Perspektywę.

Nakazane przez eksperta prace obejmują zabezpieczenie konstrukcji od strony wykopu i naprawę szczeliny w elewacji szczytowej do końca kwietnia, co według zapewnień rudzkiego PINBu już zrobiono oraz zabezpieczenie i naprawa konstrukcji budynku do 30 czerwca. Po zakończeniu tych prac inspektorzy skontrolują prawidłowość ich wykonania. – Jeśli chodzi o szkody niekonstrukcyjne w mieszkaniach, jest to sprawa między spółdzielnią a mieszkańcami

i nadzór budowlany nie może tu ingerować – zauważa Rojowska.

Inna historia: Mateusz Duda wraz z małżonką wymarzone mieszkanie przy ul. Dąbrowskiego 19 wylicytowali w przetargu na wysokość czynszu 8 lat temu. Cieszyli się bardzo, bo właśnie oczekiwali narodzin syna. By się wprowadzić także zainwestowali w lokal 50 tys. złotych. Po czterech latach zaczął się jednak koszmar. Dziś budynek niebezpiecznie się przechyla, pękają ściany, odpada tynk i przecieka dach. Według lokatorów zarządca domu, a więc Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej, wydaje się nie widzieć zagrożenia. – Nie ma tygodnia, żeby nie było nowego

pęknięcia – mówi Duda – Mam poziomice laserową i ona pokazuje, że przechył budynku wynosi już 66 cm.

Mieszkańcy kamienicy skarżą się, że robotnicy, którzy niedawno naprawiali dach stwierdzili, że więźba jest uszkodzona. Jednak zlecenie obejmowało tylko położenie papy i nie było mowy o naprawie konstrukcji. W mieszkaniach w tej kamienicy, podobnie jak w poprzednim obiekcie, odpadają kafelki ze ścian. Drzwi albo się nie domykają albo zamykają się same, taki jest przechył. – Prosiłem, żeby ktoś przyszedł i zbil luźne fragmenty tynków na klatce schodowej, bo odpadają i mogą komuś wyrządzić krzywdę. Niedawno taki fragment zranił 8-letnią córeczkę sąsiadki. Ale zarządca nadal twierdzi, że wszystko jest pod kontrolą – żali się Duda.

Po zawiadomieniu przez mieszkańców PINB sprawa nieco drgnęła. 22 kwietnia inspektorzy dokonali doraźnej kontroli, podczas której nie stwierdzili jednak zagrożenia zdrowia ani życia. Ale podczas kolejnej kontroli (7 maja), w obecności przedstawiciela zarządcy, PINB wszczął z urzędu postępowanie w sprawie złego stanu budynku, nakazując jednocześnie MPGM dostarczenie w ciągu 7 dni pełnej dokumentacji, dotyczącej protokołów z obowiązkowych rocznych i 5-letnich przeglądów okresowych konstrukcji i instalacji, których ten nie posiadał na miejscu, choć termin kontroli wcześniej z nim ustalono. – Między innymi od tych dokumentów zależeć będą kolejne nasze kroki, począwszy od nakazu wykonania ekspertyzy technicznej obiektu – zapowiada Rojowska.

Niestety i w tym budynku winne zniszczeń są szkody górnicze. A w polskim ustawodawstwie jest tak, że do naprawienia szkody zobowiązany jest ten, kto ją wyrządził, a więc w tym przypadku przedsiębiorstwo górnicze. Toczące się od ponad dwóch lat postępowanie ugodowe w tej sprawie pomiędzy nim a MPGM nadal nie znalazło szczęśliwego dla właściciela budynku i jego mieszkańców finału. (eska)

KONIEC STRZYKANIA W KOLANACH 200% więcej mazi stawowej po 1. użyciu

Darmowy środek likwiduje reumatyzm w 14 dni!

POKONAJ ZWYRODNIENIA STAWÓW BEZ OPERACJI

Przetestuj PRODUKT ZA 0 ZŁ!

Dzięki bezpłatnej kuracji już 89 500 Polaków pozbyło się bólu i sztywnienia stawów

Nowy preparat, odbudowuje chrząstkę stawową, usuwa trzeszczenie, ból, sztywność stawów już w 24 h, a co najważniejsze – likwiduje reumatyzm i cofa zmiany zwyrodnieniowe bez żadnej operacji. Już niemal 90 tys. osób jest zadowolonych z kuracji!

85% pacjentów pierwsze efekty jej działania zauważa już po 24 godzinach, a aż 9/10 badanych deklaruje powrót do pełnej sprawności ruchowej bez ograniczeń bólowych zaledwie po 14 dniach kuracji.



Nie truj się chemią – zaufaj naturalnym składnikom
Ekspert MedicReporters

Już 1 dawka 3-krotnie zwiększa produkcję mazi stawowej, gwarantując „naoliwienie” stawów. Gdy kości przestają o siebie trzeć, mikrouszkodzenia chrząstki stawowej ulegają naprawie, a ból, dyskomfort, trzeszczenie i sztywność stawów znikają w ciągu kilku dni.

Odzyskaj swobodę ruchów BEZ OPERACJI

Udowodniono 98% skuteczność kuracji zarówno u osób cierpiących z powodu reumatoidalnych stanów zapalnych, po kontuzjach, jak i u osób, których stawy są przeciążone lub uległy degradacji wraz z upływem lat. W każdym przypadku preparat Hopkinsona błyskawicznie odbudowuje chrząstkę stawową, intensywnie odżywia komórki kostne, wzmacnia mięśnie, a także zwiększa produkcję naturalnego kolagenu, likwidując tarcie pomiędzy kośćmi. Dzięki temu likwiduje ból, sztywność stawów i stany zapalne już w ciągu 14 dni.

3 BŁYSKAWICZNE REZULTATY

- ✓ **Uśmierzenie bólu kolan, bioder, nadgarstków i kręgosłupa w 24 h**
- ✓ **3x większa produkcja kolagenu**
- ✓ **Odżywienie komórek kostnych i wzmocnienie stawów**

Zadzwoń i zamów produkt

do przetestowania ZA DARMO!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 17.06.2021 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA

ZADZWOŃ: 52 552 01 47

pon. - pt. 8:00 - 20:00, sob. - nd. 9:00 - 20:00. Zwykle połączenie 'oka'ne bez dodatkowych opłat.



STANĘŁAM NA NOGI Ból kolan ustąpił po 1. dawce!

Byłam bardzo ograniczona ruchowo – nie mogłam chodzić, a przez zwyrodnienia nadgarstków miałam problem nawet z utrzymaniem kubka w dłoni. Miałam robioną blokadę (zastrzyk ze środków hormonalnych), stosowałam maści – nic nie pomagało. Dopiero ta metoda, dosłownie postawiła mnie na nogi! Ulga przyszła po 2 h od przyjęcia 1 dawki, a już po 12 dniach kuracji poszłam na pierwszy długie spacer – **BEZ BÓLU**. Rentgen potwierdził, że cofnęły się też zwyrodnienia w nadgarstku. Jestem zachwycona!

Danuta P., 65 lat, Olsztyn

Regulamin - rglnmncmkpk.com

Nie zwlekaj – skorzystaj z kuracji

Już po pierwszym zastosowaniu odczujesz wyraźną ulgę w bólu, a charakterystyczne 'trzeszczenie' w kolanach ustąpi już po 12-14 dniach kuracji. Już wkrótce Twoje życie będzie wyglądać tak, jak przed zachorowaniem na artrozę. Z programu refundującego skorzystało już ponad 89 tys. osób, które dzięki kuracji pozbyły się zwyrodnień stawów i odzyskały swobodę ruchów. Zadzwoń i dowiedz się czy przysługuje Ci nieodpłatna kuracja. Nic nie tracisz, a wiele możesz zyskać.

**Nowe życie dla Twoich stawów!
Podaruj im ulgę tego lata.**

Jak wizyta w rokitnickim banku przerodziła się w przesłuchiwanie klienta

Próba wyrzucenia klienta na zewnątrz banku pod groźbą wezwania ochrony, wcielenie się kasjerki w rolę grafologa, nakłanianie do złożenia podpisu niezgodne ze wzorem, do tego liczne próby wymuszenia na kliencie uruchomienia usług bankowych, których sobie nie życzył i jeszcze odmowa wydania dokumentu potwierdzenia transakcji... A wszystko to dlatego, że klient postanowił – uwaga – wpłacić pieniądze w okienku kasowym banku na własne konto. Nie do uwierzenia? A jednak. Taka sytuacja wydarzyła się w ubiegłym tygodniu w za-brzańskim oddziale banku PKO BP przy ul. Krakowskiej w Rokity. W tym swoistym mobbingowaniu klienta uczestniczył osobiście kierownik placówki, który wielokrotnie podkreślał, że to on ustanawia warunki, a klient ma je akceptować lub sobie pójść.

W swoim długim życiu zawodowym poruszałem wiele rozmaitych interwencji prasowych. Gdyby tę historię opowiedział mi którykolwiek z Czytelników, zapewne uznałbym ją za niemożliwą, a swojego rozmówcę byłbym gotów podejrzewać o przewrażliwienie i wprowadzanie mnie w błąd. Rzecz w tym, że w tej historii uczestniczyłem osobiście, bo tym „niepokornym” klientem nie poddającym się poniżającemu traktowaniu byłem ja sam. Ale po kolei.

Klientem PKO BP jestem od niepamiętnych czasów. Zawsze mogłem liczyć na profesjonalną i życzliwą obsługę w I oddziale w centrum Zabrze, usytuowanym *vius-s-vis* redakcji. Od pewnego jednak czasu konto to stało się rezerwowym rachunkiem, głównie do obsługi kredytu. Od wielkiego dzwonu czasem coś wpłacę w okienku kasowym, jeszcze rzadziej wypłacę. To wszystko. Traf chciał, że w ubiegły wtorek (25 maja) po południu sprzedałem samochód i została mi niemała gotówka w portfelu. Ponieważ zbliżała się godzina zamknięcia banków, z oczywistych względów bezpieczeństwa postanowiłem czym prędzej wpłacić pieniądze na swoje konto. Najbliżej miałem do nieszczęsnego rokitnickiego oddziału. W czasach luzowania obostrzeń pandemicznych nie postrzegalem tej czynności jako skomplikowanej. Personel placówki udowodnił mi, jak bardzo byłem w błędzie.

Za drzwi!

Na dzień dobry pracownica chciała mnie namówić tonem nie cierpiącym sprzeciwu do skorzystania z wpłatomatu. Wyjaśniłem więc zgodnie z prawdą, iż jest to niemożliwe, gdyż nie posiadam karty bankomatowej. W związku z tym próbowała mnie namówić do skorzystania z aplikacji bankowej w telefonie. I tu znowu zgodnie z prawdą odpowiedziałem, że nie korzystam z tych narzędzi i chciałbym jednorazowo wpłacić gotówkę w okienku kasowym.

– *To proszę wyjść na zewnątrz i czekać!* – oświadczyła zdecydowanie. Zdziwiło mnie to, gdyż oprócz innej klientki obsługiwanej w kasie nie zauważyłem nikogo innego z petentów. Na drzwiach wejściowych nie było też żadnej informacji o jakimkolwiek limicie osób wewnątrz banku. Ale spokojnie opuściłem salę transakcyjną i stanąłem za drzwiami, w równie pustym przedsionku. Nieoczekiwanie

Wpłata niemile widziana



PRZEMYSŁAW JARASZ

to jeszcze bardziej rozżłościło kobietę i kategorycznie kazała mi wyjść na dwór. Ponieważ warunki pogodowe były kiepskie, a w środku było pusto, odmówiłem. No i się zaczęło.

Na miejscu po chwili pojawił się młody mężczyzna z plakietką kierownika oddziału. – *Jeśli pan nie wyjdzie na zewnątrz, wezwę ochronę* – oświadczył kategorycznie, wskazując, iż rzekomo przeszkadzam innym klientom w korzystaniu z bankomatu zlokalizowanego w tym samym przedsionku. Odpowiedziałem więc spokojnie, że na zewnątrz znajduje się drugi bankomat, a jeśli przy tym w przedsionku ktokolwiek się pojawi, bez problemu ustąpię mu miejsca i wyjdę. Zresztą po chwili tak też zrobiłem. To był jednak dopiero początek moich problemów. Te prawdziwe zaczęły się po podejściu do kasy. W czasie, gdy kasjerka weryfikowała moją tożsamość, stanął nad nami ów kierownik i mało życzliwym tonem zaczął mnie krytykować za brak karty bankomatowej lub aktywnej aplikacji bankowej. Polecił nawet kasjerce, mimo braku mojej zgody, na wysłanie na mój telefon kodu aktywującego taką aplikację.

Przesłuchanie z grafologiem...

– *Ja tu jestem kierownikiem i ustanawiam zasady. Jeśli mówię, że ma pan wyjść na dwór to się należy dostosować do moich poleceń. I nie rozumiem dlaczego odmawia pan skorzystania z usług, które pozwalają wpłacić pieniądze poza kasą? W wielu innych bankach okienka kasowe w ogóle zostały zlikwidowane* – oznajmił. I choć zdecydowanie poprosiłem by zakończył temat i to dziwne przesłuchanie, ten bynajmniej nie odpuszczał. Stojąc jak przysłowiowy kat nad grzeszną duszą kazał mi się tłumaczyć dlaczego odmawiam skorzystania z darów nowoczesności i jakie racjonalne przesłanki za tym stoją?

Niestety, w kluczowym temacie wpłacania gotówki na własne konto też trwał impas. Po okazaniu dowodu osobistego i na wyraźne żądanie kasjerki zdjęciu maseczki (podkreślił: wpłacałem pieniądze, a nie wypłacałem), kobieta poprosiła o czytelne podpisanie się na tablecie. I choć od

razu podpisałem się zarówno nazwiskiem, jak i imieniem, kasjerka oceniła, iż podpis jest nieczytelny. Czynność wykonałem więc ponownie, ale po uważnej analizie dokonanej tak przez nią, jak i wciąż stojącego nad nami kierownika, oboje ocenili, że podpis dalej jest nieczytelny.

– *To jest ten sam podpis, który macie państwo w swoim systemie komputerowym, jak i widniejący w dowodzie osobistym, który trzyma pani w ręce. Tak wygląda mój czytelny podpis* – próbowałem wyjaśnić. Niestety, na niewiele się to zdało.

– *Jeśli nie złoży pan czytelnego podpisu, odmówię przyjęcie wpłaty* – zagroziła kasjerka i zaproponowała. – *Jeśli nie potrafi się pan czytelnie podpisać, to proszę to uczynić drukowanymi literami.*

– *Nie będę fałszował własnego podpisu tylko dlatego, że państwo moją oryginalny uważacie za niewłaściwy. Zwłaszcza, że cały czas trzyma pani w ręce mój dowód osobisty i dysponuje wszelkimi moimi danymi z konta, na które wpłacam własne pieniądze* – oświadczyłem kategorycznie. I nagle się okazało, że istnieją inne metody autoryzacji wpłaty. Otóż kasjerka wysłała mi w końcu na telefon smsa z kodem weryfikacyjnym, który po odczytaniu, w końcu zwieńczył szczęśliwie temat wpłaty.

Wpłata bez potwierdzenia

Niestety, moja radość była przedwczesna, bo dla odmiany odmówiono mi wydania pokwitowania wpłacenia gotówki. Widocznie kierownik banku uznał, że będzie mnie przymusowo oswajał z nowymi technologiami. – *Takim wystarczającym potwierdzeniem jest sms, który pan otrzymał* – oświadczył kierownik. Rzecz jednak w tym, że owa wiadomość tekstowa nie potwierdzała faktu dokonanej transakcji, a jedynie podawała kod niezbędny do jej sfinalizowania. Czy gdybym tego kodu nie podał i w ostatniej chwili rozmyślił się z wpłacania pieniędzy w tak „wrogich” warunkach, ów sms faktycznie dalej by świadczył o dokonanej transakcji? Na pewno nie.

Z pytaniami w tej niewiarygodnej historii zwróciłem się do biura prasowego Banku PKO BP w Warszawie.

Dokładnie opisałem przebieg zdarzeń i zadałem kilka pytań. Np. dlaczego mimo luzowania obostrzeń, na sali obsługi może przebywać wyłącznie jeden klient, a już drugiego próbuje się wypchnąć na zewnątrz. I okazało się, że wedle wyjaśnień tego samego kierownika z rokitnickiej placówki, w banku obowiązuje limit 5 osób, a stosowna informacja w dniu mojej wizyty znajdowała się rzekomo na drzwiach. Rzecz w tym, że właśnie na ten brak zwróciłem kierownikowi uwagę w trakcie tamtej wizyty i w zasadzie to była jedyna rzecz, na którą nie miał gotowej odpowiedzi...

Przeciwdziałają praniu pieniędzy

Dlaczego przy wpłacie pieniędzy wprowadzono wymóg czytelnego podpisu, skoro kasjerka i tak sprawdza dowód osobisty? A co, jeśli klient ma np. rękę w gipsie albo ze względu na inne zaburzenia zdrowotne (np. trzęsąca się ręka) nie jest w stanie się czytelnie podpisać? *„Jeśli, z różnych powodów (np. zdrowotnych), podpis klienta jest nieczytelny, może on złożyć podpis przez odcisk palca w tuszu lub autoryzując transakcje kodem SMS lub w aplikacji IKO. Potwierdzenie transakcji kodem sms, nigdy nie odbywa się bez wcześniejszej zgody klienta. Osoby wpłacające pieniądze, bez względu na wartość transakcji, nie mogą być anonimowe i muszą wylegitymować się aktualnym dowodem tożsamości. Wynika to z ustawy z 1 marca 2018 roku „O przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu” (art. 34) oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE (2015/847 z dnia 20 maja 2015 r.)”* – odpisał nam Roman Grzyb, ekspert z biura prasowego PKO BP. Przyznał jednocześnie, że kasjerki nie przechodzą żadnego fachowego szkolenia z zakresu grafologii, ale to wyłącznie od ich subiektywnej oceny zależy uznanie podpisu za czytelny.

Zapytaliśmy także o to, czemu służą okienka kasowe, skoro personel placówki skutecznie próbuje zniechęcić klienta do skorzystania z możliwości wpłaty i przekierować go na samoobsługę? *„Szczególnie preferencje klientów i dostosowujemy nasze usługi do zmieniających się potrzeb. Nasi pracownicy rzeczywiście proponują przechodzenia na zdalne kanały kontaktu z bankiem, gdyż jest to przede wszystkim wygodne, jednak w żadnym wypadku nie rezygnujemy z klientów, preferujących tradycyjny model bankowości”* – zapewnił przedstawiciel centrali banku. I przyznał jednocześnie, że *„pracownik banku nie może żądać od klienta korzystania z konkretnych usług. Jeśli doszło do takiej sytuacji prosimy o złożenie reklamacji. Sprawdzimy monitoring i w razie konieczności wyciągniemy odpowiednie wnioski”* – zapowiedział.

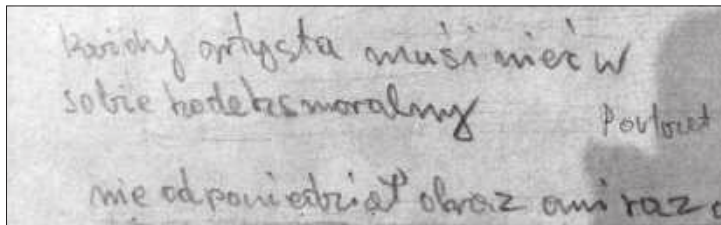
Swoją drogą przedziwnych czasów dożyliśmy, skoro bank potrafi piętrzyć problemy przy próbie wpłacenia przez klienta pieniędzy, na których może potem zarabiać.

PRZEMYSŁAW JARASZ

Cenna kolekcja twórczości Erwina Sówki w Cafe Silesia

Śląsk nawiedzony

Na większości obrazów Erwina Sówki fascynacje tajemną wiedzą i okultyzmem pomieszane są z typowym śląskim klimatem ceglanych kamienic oraz kopalnianych szybów. Daje to piorunującą dla oczu dawkę kolorystyczną, a dla duszy tematyczną. Na dodatek są na nich pulchne i biuściaste kobiety, tudzież gołe egzotyczne boginie czy nawet święte. Do historii przeszła jego pierwsza na ten temat rozmowa z księdzem, gdy dla kościoła namalował obraz św. Barbary z odsłoniętymi piersiami. – *To będzie trzeba zamalować! – zażądał duchowny odbierając zamówioną pracę. – Ale jak się taka objawiła, to taka jest – odpart spokojnie Sówka. Od zeszłego tygodnia kilkadziesiąt jego obrazów oraz kilkanaście niezwykle rzadkich rysunków i szkiców wraz z opisami i przemyśleniami dotyczącymi sztuki i życia, zobaczyć można w Galerii Cafe Silesia (Zabrze, ul. 3 Maja 6).*



Erwin Sówka, który urodził się w 1936 roku w Giszowcu (dzielnicy Katowic) w rodzinie górniczej, zmarł w styczniu tego roku. To z tej okazji kilka śląskich muzeów przygotowało przeglądy jego twórczości. Wystawy takie otworzyły Muzeum Śląskie, Muzeum Historii Katowic oraz Muzeum Miejskie. W naszym mieście bowiem dzięki byłej szefowej działu plastyki w muzeum – Jadwigi Pawlas-Kos, mamy pokaźny zbiór twórczości tego artysty. Zabrzanka już na początku lat 70. zorientowała się,

iż warto mieć w zbiorach obrazów Sówki i systematycznie je dla muzeum nabywać. Dzięki niej mamy obrazy artysty z jego bardzo wczesnego okresu, których nie ma raczej w innych kolekcjach. Część zabrzańskiej ekspozycji, a konkretnie sześć obrazów, czternaście szkiców i jeden rysunek pochodzą natomiast z prywatnych zbiorów fotoreportera Arkadiusza Goli. – *Pierwsze spotkanie z Sówką było przypadkowe, gdy na jego wystawie robiłem zdjęcia do gazety. Zagadałem go i zaczął mi opisywać swe obrazy. Zafascynował mnie nie tylko specy-*

ficznym, ale bliskim mi poczuciem Śląska, co poglądami na sztukę i w ogóle podejściem do życia. Bywałem potem często na jego ekspozycjach i w końcu umówiłem się na dłuższe spotkanie i fotoreportaż. Zrobiłem mu mnóstwo zdjęć, zarówno w domu jak i na działce. Z tego powstał film, a właściwie ruchomy przegląd wybranych zdjęć z rozmowami i wypowiedziami Sówki.

Ow – jak go określa Gola – *slide show* prezentowany jest na zabrzańskiej wystawie. Są tam oprócz kilku obrazów pozyskanych od artysty przez za-

brzańskiego dziennikarza także niezwykle interesujące szkice i rysunki. Sówka bowiem do swych obrazów zawsze wykonywał projekty i komponował nie tylko układ i przestrzeń, ale poszczególne postaci. I na szkicach widać jak dochodził do ostatecznej wersji, a przy okazji można poznać przemyslenia artysty. Sówka bowiem nieporadnie, z wieloma błędami pisał na szkicownikach o sztuce, życiu, wszechświecie, kosmosie. Te filozoficzne wersy pozwalają zupełnie inaczej patrzeć na jego twórczość i „gołe baby”. – *Te szkice nie kupiłem bezpośrednio od Sówki, ale od pewnego kolekcjonera. Po prostu uważałem, że muszę je mieć, że muszą ocaleć, bo to perełki – mówi Gola.*

Erwin Sówka pracował w kopalni Wierzynek już w wieku 16 lat. Obsługiwał maszynę wyciągową w dzielnicy Nikiszowiec, przy której zatrudniony był również Teofil Ociepka – słynny malarz okultysta, przywódca Grupy Janowskiej, zespołu artystów nieprofesjonalnych. Ociepka wywarł na chłopcu duże wrażenie i ten dzięki niemu dużo rysował, próbował techniki tempery i akwareli. Przez dwa lata uczył się podstaw plastycznego warsztatu w ognisku plastycznym w Katowicach. W 1956 przyłączył się do grona Ociepki. Zespół ze względu na swe niezależne od masowej propagandy malarstwo przechodził wte-

dy trudny okres krytyki i politycznej nagonki. A Sówka malował dodatkowo całkiem inaczej niż większość kolegów „opowiadających” swoimi obrazami o śląskim pejzażu i ludziach, jego sztuka od początku była wizjonerska. Gdy z Grupy Janowskiej odszedł sam Ociepka, wyznaczył na swojego następcę właśnie Erwina Sówki.

W 1986 roku artysta przeszedł na emeryturę. I właściwie dopiero wtedy malarstwo członków Grupy Janowskiej, zaczęło budzić większe zainteresowanie kolekcjonerów i krytyków sztuki. W tym samym czasie w Katowicach zorganizowano pierwszą indywidualną wystawę Sówki, po której ten obwołany został jednym z najwybitniejszych współczesnych twórców nawiązanych. Jego sztuka zyskała również światowy rozgłos, gdyż prace Sówki trafiały na wystawy m. in. we Francji, Włoszech i Chorwacji. W 2005 roku Adam Sikora nakręcił film dokumentalny o twórczości malarza. Historia o nim została również zawarta w pełnometrażowym filmie Lecha Majewskiego *Angelus* z 2001 roku, który w sposób malarski i poetycki opowiada o malarzach Grupy Janowskiej. Artysta – po nabożeństwie w kościele św. Anny na Nikiszowcu, w którym uczestniczył m.in. premier Mateusz Morawiecki – pochowany został 25 stycznia. (jl)

Mimo pandemii organizowane były tej wiosny konkursy dla młodych muzyków. Odbywały się w formie zdalnej: młodzi artyści wysyłali pod ocenę jury swoje nagrania. I w takich trzech nietypowych imprezach uczniowie zabrzańskiej Państwowej Szkoły Muzycznej odnieśli sukcesy.

Wygrywają on-line

W połowie kwietnia w XIII Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym im. Ludomira Różyckiego w Gliwicach II nagrodę zdobył Maciej Strzałkowski z klasy Małgorzaty Strąg. Przyznano mu także specjalny dyplom za wykonanie jednej z pieśni Ignacego Jana Paderewskiego. Wyróżnienie zaś otrzymała Dominika Kiolbasa z klasy Małgorzaty Chmaj (ta zasłużona i lubiana przez całą społeczność szkolną pedagog niespodziewanie zmarła w wieku 65 lat). Również w kwietniu z sukcesem zakończyli swój udział w 25. transgranicznym konkursie akordeonowym w Raciborzu uczniowie Lilianny Bochen, bo drugie miejsca w różnych kategoriach zdobyli Zofia Bartusiak i Jakub Pilarski, a wygrała Małgorzata Dyczewska. Tydzień temu natomiast nadeszła radosna informacja z Białegostoku, gdzie wyróżnienie I stopnia w konkursie obojowym im. Bohdana Łukaszczyka zdobyła Martyna Chybowska, uczennica Justyny Komorowskiej-Słodczyk. Według uzyskanej punktacji jest obecnie dziesiątym w kraju młodym wirtuozem gry na tym dętym instrumencie. (m)

Na osiedlu Kotarbińskiego pojawiła się społeczna biblioteka

Budkę z książkami radni dzielnicy osiedla Kotarbińskiego w Zabrze chcieli postawić ponad rok temu, ale na przeszkodzie stanęła pandemia. – Z powodu obostrzeń nawet miejska biblioteka była nieczynna, więc nie było sensu stawiać naszej ulicznej, bo i tak nie mogliśmy do niej włożyć książek – mówi Artur Wiercioch. – Ale udało się teraz i poszło szybko.

To pierwsza tego typu plenerowa, darmowa, samoobsługowa wypożyczalnia książek w mieście. Umiejscowiona jest przy ul. Skłodowskiej-Curie obok placu zabaw, żłobka i przedszkola Biedroneczka. Działa trochę na zasadzie bookcrossingu, czyli „krążącej książki”. To niekonwencjonalna forma popularyzowania czytelnictwa poprzez nieodpłatne ich przekazywanie metodą „podaj dalej”. Idea narodziła się w USA w 2001 roku, a jej inicjatorem był programista Ron Hornbaker. Bookcrossing to zostawianie przeczytanych książek w miejscach publicznych, jak również na specjalnie przeznaczonych do tego celu półkach (stolikach, regałach, ga-

Domek z książkami

blotach), aby znalazca mógł je zabrać, przeczytać i następnie znów puścić w obieg. W ten sposób tworzy się swoista globalna biblioteka bez ram instytucjonalnych, opłat czy kart bibliotecznych.

– *Przy naszej budce nie ma jeszcze regulaminu, ale wiadomo o co chodzi: książkę bierzemy do czytania i oddajemy w to samo miejsce, albo zabieramy i przynosimy inną – tłumaczy działanie plenerowej biblioteki Wiercioch. – Na początek do budki trafiły książki lokalnych radnych, ale gdy wieść się rozniosła jeden z darczyńców przekazał aż kilkadziesiąt nowych tytułów! Są wśród nich kryminały, pozycje sensacyjne i obyczajowe, poezja, albumy. Do budki zmieściła się raptem tylko ich część, reszta czeka na ewentualne „opróżnienie” półek bądź wymianę przeczytanych już przez wszystkich chętnych pozycji. To może szybko nastąpić, bo ruch jest duży.*

Bezpośrednim pomysłodawcą postawienia budki była Dorota Celta. Projekt był gotowy niemal dwa lata temu.

Drewniana budka także skonstruowana jakiś czas temu przez Piotra Kaletę stoi na dwóch aluminiowych, zabetonowanych nogach. Montażu dokonali niekwalifikowani miłośnicy literatury, Rafał Grygiel, Andrzej Płachta i wspomniany Wiercioch. (jak)



CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

4 czerwca (godz. 19) – Geraldine Aron *Mój boski rozwód* (monodram w wykonaniu Jolanty Niestrój-Malisz)



▲ 5-6 czerwca (godz. 19) – Francis Veber *Kolacja dla głupca*. Ta komedia w reżyserii mistrza gatunku Marcina Sławińskiego opowiada o perypetiach zamożnego wydawcy bestsellerów Pierre'a, na którego pewnego wieczoru spada istna plaga nieszczęść: wypada mu dysk w kręgosłupie, zostawia go żona, narzuca się niechciana kochanka, nęka kontroler podatkowy. A wszystko to za sprawą cały czas usiłującego mu pomóc skromnego księgowego, którego Pierre uznał za wyjątkowego głupca i zaprosił na kolację specjalną, urządzaną z przyjaciółmi raz w tygodniu, której uczestnicy mają za zadanie przyprowadzić ze sobą jak najgłupszego gościa.; 10-11 czerwca (godz. 19) – Miro Gavran *Śmiech wzbroniony* (komedia); 12-13 czerwca (godz. 19) – Philips King *O co biega* (farsa).

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochackiego 12
tel. 601 655-252

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

9 czerwca (godz. 18) – otwarcie wystawy fotografii Magdaleny Darmon, lektorki języków obcych i tłumaczki, z zamiłowania podróżniczki i fotografki; 12 czerwca (godz. 16) – *Kopciuszek – zamienił się sen w rzeczywistość* (musical stowarzyszenia na rzecz wspierania osób uzdolnionych artystycznie MusicALL – wystąpią podopieczni i członkowie stowarzyszenia w wieku od lat 7; 18 czerwca (godz. 18 i 20) – Grzegorz Dolniak *Sztuka relaksu* (stand-up).

WYSTAWA: *W drodze do świętości* (ekspozycja o Janie Pawle II).

DOM MUZYKI I TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

6 czerwca (godz. 15) – *Dzień Matki po ślonsku*: Kabaret Rak, Mirek Szoltysek i Wesołe Trio, Masztalscy, Karpowicz Family, Renato Monti, Julia i Kola, Baba z Chopem, Grzegorz Stasiak oraz ekipa *Spotkania z balladą*.

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

11 czerwca (godz. 18) – Zakończenie sezonu: *Wielkie przeboje wielkiego ekranu, czyli muzyka filmowa* (orkiestrę symfoniczną Filharmonii Zabrzeńskiej poprowadzi Sławomir Chrzanowski); 17 czerwca (godz. 18) – Musica Humana (koncert absolwentów państwowej Szkoły Muzycznej w Zabrzu).

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWY: *Polska i niemiecka propaganda plebiscytowa w zbiorach Muzeum Miejskiego w Zabrzu*; *Erwin Sówka* (przegląd malarstwa – patrz strona 8).

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Zabrzeńska Atlantyda. Zaborze – Kolonia B* (dzieje osiedla robotniczego, powstałego pod koniec lat 60. XIX wieku przy kopalni Królowa Luiza Wschód).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

WYSTAWA: *W stronę Afryki* (ekspozycja twórców skupionych w zespole artystów nieprofesjonalnych Grupa 18-Obcydian oraz zaproszonych gości).



RESTAURACJA IMPRESJA
Zabrze, Park Hutniczy 10,
tel. 32-271-78-12

2 czerwca (godz. 16) – Wieczór z muzyką *chillout*.

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podwieszanej kolejce elektrycznej. Zjazd natomiast zorganizowany jest dzięki specjalnej windzie, a więc górniczej szolli. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochackiego 12
tel. 32 271-40-77

1-6 czerwca – specjalne „cyrkowe” zwiedzanie podziemi skierowane do dzieci (liczne zabawy, konkursy i pokazy).

Czynna jest Podziemna Trasa Rodzinna oraz największa atrakcja – Podziemna Trasa Wodna! To najdłuższa tego typu trasa w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda, ukryta pod ulicami śląskiego miasta, w XIX-wiecznych, oryginalnych wyrobiskach dawnej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1,1 km to unikatowy, podziemny spływ łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

6 czerwca (godz. 17) – *Dziewczynka z zapalkami* – musical stowarzyszenia na rzecz wspierania osób uzdolnionych artystycznie MusicALL.

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

6 czerwca (godz. 16) – *Kolorowa Ulica Sezamkowa* (interaktywny spektakl dla dzieci);



▲ 8 czerwca (godz. 20) – Adam van Bendler *Placebo* (stand-up); 16 czerwca (godz. 20) – Grzegorz Dolniak *Sztuka relaksu* (stand-up).

CK WIATRAC
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89



▲ 11 czerwca (godz. 20) – Closterkeller (Landscape of Soul – suport); 18 czerwca (godz. 20) – Łydką Grubasa.

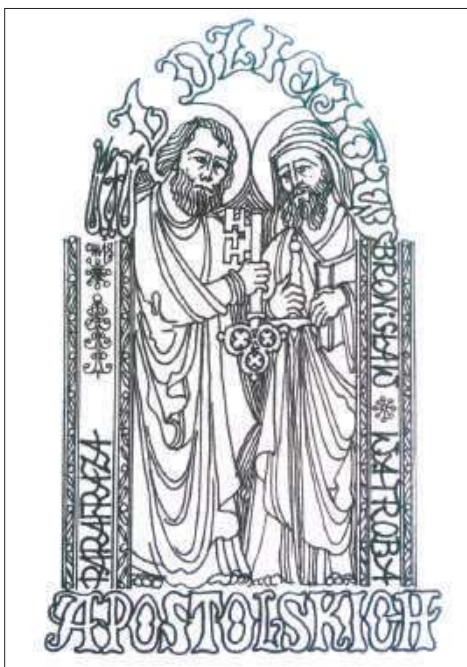
STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska-Chebie,
ul. Dworcowa 33
tel. 32 242-05-86

WYSTAWA: multimedialna galeria fotografii w holu głównym dworca ze zdjęciami ruddkich artystów fotografików. Do obejrzenia prace Jacka D. Knapika.

Po bożymu

Po wydaniu *po ślonsku* czterech ewangelii, Bronisław Wątroba – ruddki popularyzator gwary oraz autor regionalnych fraszek, a do tego numizmatyk i filatelista – przetłumaczył *Dzieje Apostolskie*. Tradycyjnie zilustrował je Marek Waclaw Judycki. – *Poszczególne części najpierw „tłumaczą” na naszo godka, potem nanoszą odpowiednie znaki fonetyczne, na końcu robią korektę. To żmudna praca, ale wykonują ją z przyjemnością* – mówi Wątroba. – *Poszczególne części Biblii drukują w Katowicach w mały nakładach za własne pieniądze* (jest byłym ratownikiem górniczym, ale specjalistą od sprzętu, a nie bezpośrednio podziemnych akcji). Można je także posłuchać, bo zostały nagrane podczas różnych odczytów i udostępnione na kanale youtube.

Od pewnego czasu Wątroba pracuje już także nad *Starym Testamentem*. Twierdzi, że przełożenie *Ksiąg Mojżesza* zajmie mu... cztery lata. W połowie jest już zrobiona pierwsza: *Księga Rodzaju*. – *Marzy mi się przełożenie na śląski całej Biblii. No jak Bóg da...*



Póki co, dla chętnych czekają w redakcji dwie parafrazy: *Ewangelicznie za świątym Markym* i *Ewangelicznie za świątym Mateuszem*. Do zdobycia telefonicznie (32 271-58-11) już dziś (godz. 11), w przeddzień Bożego Ciała. (mg)

Czytaj, wygraj W szkole

Samantha Casey jest zadowolona z życia szkolną bibliotekarką. Kiedy jednak założyciel placówki niespodziewanie umiera, jej losy stają pod znakiem zapytania. Ku przerażeniu Sam nowym dyrektorem zostaje jej dawny znajomy i współpracownik, w którym kobieta w przeszłości potajemnie się podkochiwała. Samantha pamięta go jako czarującego, wyluzowanego mężczyznę, dla którego kompletnie straciła głowę. On jednak nie odwzajemniał jej uczuć. Brak zainteresowania z jego strony oraz chęć uniknięcia niezręcznych sytuacji sprawiły, że Sam postanowiła przenieść się do innej szkoły.

Ta spontaniczna decyzja okazała się nowym początkiem. Z szarej myszki bohaterka przemieniła się w kobietę, która lubi zwracać na siebie uwagę. Z drugiej strony i mężczyzna, w którym się podkochiwała przechodzi negatywną metamorfozę: jest wiecznie ponury, niesympatyczny i ma obsesję na punkcie przestrzegania regulaminu...

Wciągająca fabuła, charyzmatyczni bohaterowie, świetne dialogi oraz ogromny ładunek emocjonalny, to największe zalety tej powieści, którą zdobyć można dzięki wydawnictwu Muza w naszej redakcji. Wystarczy wysłać e-maila (promocja@gloszabrze.pl) z dopiskiem *pragnienie*. (m)



W setną rocznicę III Powstania Śląskiego i śmierci poległego w nim zabrzańszczyka – Emila Hadrosska, uczczono jego pamięć odsłaniając pamiątkową tablicę na cmentarzu ewangelickim przy ul. Cmentarnej. Jako, że nie udało się ustalić dokładnego miejsca pochówku powstańca na terenie nekropolii, ufundowaną przez katowicki oddział Instytutu Pamięci Narodowej płytę wmurowano w ścianę kaplicy.

Powody, dla których mogła powstać – poległego 23 maja 1921 roku tuż po rozpoczęciu szturm pod Zalesiem, w okolicach Góry Świętej Anny – „zaginęła” były co najmniej dwa. O jednym opowiada nam Alfred Banasik, mieszkający w Jaworznie potomek bocznej gałęzi rodu. – *Trzy lata temu odwiedził nas mieszkający we Francji i urodzony tam w 1928 roku wuj Emil, który postanowił poszukać swoich korzeni – wspomina Fred Banasik. – Wspólnie z moim synem Maciem z Cieszyna zaczęliśmy tworzyć drzewo genealogiczne rodu. Przeszukiwaliśmy archiwa państwowe i kościelne i oczywiście internet. Wuj o swej rodzinie z Zabrze mało wiedział, bo jego ojciec Ernest Hadrossek, po śmierci swego ojca – czyli „naszego” Emila, jeszcze jako nastolatek wyjechał z matką do Francji, gdzie się ożenił (z siostrą babki Freda Banasika), a następnie zaciągnął do Brygad Dąbrowskiego. Zginął w 1938 roku, w wieku 32 lat, w bitwie pod Leridą w Hiszpanii (miejsce jego pochówku jest nieznane).*

Banasikowie ustalili, iż Emil Hadrossek z Zabrze (dziad Emila z Francji), był powstańcem śląskim, poległym w bitwie pod Górą św. Anny w 1921 roku. Przyszedł na świat 5 grudnia 1876 roku, w ewangelickiej rodzinie, wywodzącej się z Dobrodzienia. Był dziewiątym dzieckiem szewca – Franza Hadroschka i Niemki Joanny Stohr. Miał

Rodzina odkryła niezwykle losy swego protoplasty dopiero dwa lata temu

Zapomniany powstaniec



ZDJEŃCJA: ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYANSKA



osiem siostr i dwóch braci. Z dalszych dokumentów, do których udało im się dotrzeć przy dobitnej pomocy Stanisława Twardocha z katowickiego oddziału IPN-u wynika, że w 1900 roku Emil (którego nazwisko, zależnie od okresu pisane było jako: Hadroschek, Hadroszek, a ostatecznie Hadrossek) ożenił się z Anną Konietz, z którą miał pięcioro dzieci. Służył w 6. zabskim Pułku Powstańców Górnośląskich im. Stefana Czarnieckiego, pod dowództwem Fryderyka Szendzielorza, a dokładniej w I batalionie pod dowództwem Dionizego Trocera, w IV kompanii Dominika Januszowskiego.

Śmierć Emila w walkach o Górę św. Anny opisał w swej książce *Spojrzenie w przeszłość* sam Paweł Dubiel, także powstaniec, pierwszy powojenny prezydent Zabrze. Autor pisze, że krótko po rozpoczęciu szturm zginął od kuli powstańca Wystrach, a zaraz potem Hadrossek. W tej samej bitwie polegli też Paweł Majnusz, Filip Ślodziński i Antoni Lazar. Pogrzeb Hadrosska odbył się pięć dni później o godzinie 16. na cmentarzu ewangelickim w rodzinnym mieście, o czy wiemy zarówno z ksiąg tutejszej parafii, jak i z apelu dowódcy do druhów Emila z kompanii, który wezwał do uczestnictwa w pogrzebie po-

ległego kolegi młodzieńców o nazwiskach: Dolla, Potyka i Rak. Z dokumentu tego wynika, że w pogrzebie uczestniczyła też orkiestra. Natomiast w notatce niemieckiej policji widnieje informacja, iż Hadrossek zginął w walkach w okolicach Łabęd, zaś jego rodzina po pogrzebie wyjechała z Zabrze i zamieszkała w Polsce. – *Prawdopodobnie młody wiek w chwili śmierci zarówno Emila, jak i Ernesta sprawiły, że wuj Emil nie miał okazji poznać historii życia swego dziadka – mówi Banasik. – Niestety, wuj zmarł w zeszłym roku i nie było mu dane dożyć tej wzruszającej uroczystości.*

Kolejny powód, że postać Emila Hadrosska uległa zapomnieniu, a po mogile nie został żaden ślad (w starych księgach parafialnych wpisywano jedynie pole, czyli część cmentarza, na którym chowano danego zmarłego) mogło być niemieckie brzmienie nazwiska oraz fakt, że podobnie jak katolików utożsamiano z Polakami, tak ewangelików – z Niemcami. Ten stereotyp sprawił, że po 1945 roku, za sprawą ówczesnych władz wiele nagrobków ludzi o brzmiących z niemiecką nazwiskach celowo niszczone, usuwając wszelkie ślady germańskie na polskim po wojnie Śląsku. Tak było i na cmentarzach katolickich obrządku łacińskiego, gdzie z nagrobnych płyt usuwano nazwiska, a nawet – za przyzwoleniem niektórych kapłanów – używano ich po przeszlifowaniu do nowych pochówków. Szczególnie dotknęło to nekropolie protestanckie, co widać w Zabrze, gdzie zachowały się prawie wyłącznie nagrobki przy cmentarnym murze, które przed zakusami wandal i świętokradców uchroniła prawdopodobnie wybudowana w okresie wojennym rośliność. Dziś, jak przyznaje proboszcz niewielkiej, bo zaledwie 500-osobowej parafii ewangelickiej w Zabrze, w której rocznie odbywają się 2-3 pogrzeby – ks. Dariusz Dawid – większość pochowanych na tym cmentarzu to mieszkańcy Zandki wyznania rzymsko-katolickiego, ale i ich nie jest tak wielu, by kwatera, w której przed stu laty spoczął znany nam już dziś powstaniec Emil Hadrossek, nie pozostała nadal pusta. Tymczasem Banasikowie mają nadzieję, że ich apele do bliskich osób pochowanych być może w pobliżu mogiły Emila Hadrosska, którzy pamiętają, gdzie był jego grób okażą się jednak skuteczne i zamiast pod tablicą będą mogli tam zapalić świeczkę... (eska)

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

Nasz ubiegłotygodniowy artykuł *Co z tym placem?* wywołał nieoczekiwany odzew Czytelników. Jeden z głosów w sprawie nie dotyczył nawet bezpośrednio opuszczonego od dłuższego czasu terenu po drugiej stronie dworca kolejowego, na który miasto nie ma pomysłu, lecz ciągle zajętego przez samochody sąsiedniego placu Warszawskiego. Oto esencjonalny zapis długiej rozmowy telefonicznej z jednym z zabrzańszczyk (dane do wiadomości redakcji) ukazującej absurdalność nieodpowiedniego wykorzystania centrum miasta.

„Już wiele lat temu słyszałem i to z ust prezydenta Zabrze, że plac Warszawski będzie zagospodarowany z duchem godnym

Niech będzie parking

tego reprezentacyjnego miejsca i przede wszystkim zlikwidowany zostanie tam darmowy, niezaplanowany i nieopisany parking. Owszem, są próby wykorzystania go w innym celu: a to okazjonalnie są tam koncerty, wydarzenia państwowe czy miejskie, nawet zlot food trucków, stale organizowany tam jest polonez maturzystów... Może opróżnimy ten plac z samochodów i na stale oddajemy go takim celom, albo młodzieży na rolkowisko, czy dzieciom na plac zabaw lub zrobimy tam

po prostu miejsce wypoczynku? Wszak kiedyś stał tam pomnik Szczurołapa (patrz obok). Może postawimy jego kopię, zrobimy fontannę? Cokolwiek! Ale koniecznie usuwamy samochody. Przecież olbrzymi parking można zrobić zaraz obok, właśnie na pustym i niezagospodarowanym placu, o którym była mowa w artykule. To przecież dużo większy teren i nawet więcej aut się tam zmieści i nie będą one „zaśmiecane” pięknej przestrzeni placu Warszawskiego. Nie chcę całkowicie ograniczyć tam ruchu,

ale parking tam w obliczu pustego terenu zaraz obok dworca to wręcz skandal. Nawet komunikacyjnie z parkingu tam usytuowanego będzie bliżej do nowego dworca autobusowego, więc sensowniej by było tam go przenieść. A może na placu Warszawskim organizować okazjonalne targi

i handel, jak to było na początku ubiegłego wieku? Nie rozstrzygnę tego, bo w tym celu trzeba by pewnie przeprowadzić konsultacje społeczne, albo ankietę. Samo przeniesienie natomiast parkingu nie wymaga wielkich przemyśleń: apeluje o to do decydentów miasta!” (spisał jk)



na małym ekranie HITY TYGODNIA

4 czerwca (piątek), godz. 23.40 **TVP 1**
3.10 do Yumy – western


Ranczer Dan Evans staje w obliczu bankructwa na skutek wyniszczającej suszy. Jeśli szybko nie znajdzie dodatkowego zajęcia, jego rodzina nie będzie miała z czego żyć, a farma upadnie. Zdesperowany Dan zgłasza się jako ochotnik do konwojowania przestępcy, Bena Wade'a. Celem ich podróży ma być Yuma, miasteczko, w którym mieści się więzienie dla wyjątkowo niebezpiecznych bandytów. W ślad za konwojem podążają wspólnicy Bena, którzy zrobią wszystko, by ich człowiek nie trafił za kratki. Ten oferuje Danowi pieniądze w zamian za wolność.

5 czerwca (sobota), godz. 21.40 **TVP 1**
Złodziej tożsamości. Historia prawdziwa – thriller

Michael Finkel (Jonah Hill), skompromitowany, były dziennikarz New York Timesa, dostaje telefon od człowieka z FBI, który twierdzi, że niejaki Christian Longo (James Franco) podszywa się pod jego nazwisko. Longo to brutalny zabójca własnej rodziny, ukrywający się teraz poza granicami USA. Obecnie znajduje się na liście FBI, jako najbardziej poszukiwany przestępca. Michael dąży do spotkania z człowiekiem, który ukradł mu tożsamość, aby dowiedzieć się prawdy.


5 czerwca (sobota), godz. 23.15
21 Jump Street – komedia

TVP 2


Schmidt i Jenko, niegdyś szkolni wrogowie, teraz nierozłączni policyjni agenci. Ich zadaniem jest rozbicie narkotykowego gangu w ich dawnej szkole. W tym celu udają licealistów. Gdy nagle zmuszeni są znowu żyć życiem nastolatków, szybko do głosu dochodzi ich młodzieńcza niedojrzałość, która może zagrozić powodzeniu misji i wystawić na próbę ich przyjaźń. Prześmiewcza komedia z elementami kina akcji, która doczekała się kontynuacji.

4 czerwca (piątek), godz. 22.30 **Wzgórze krwi** – horror **tvn**

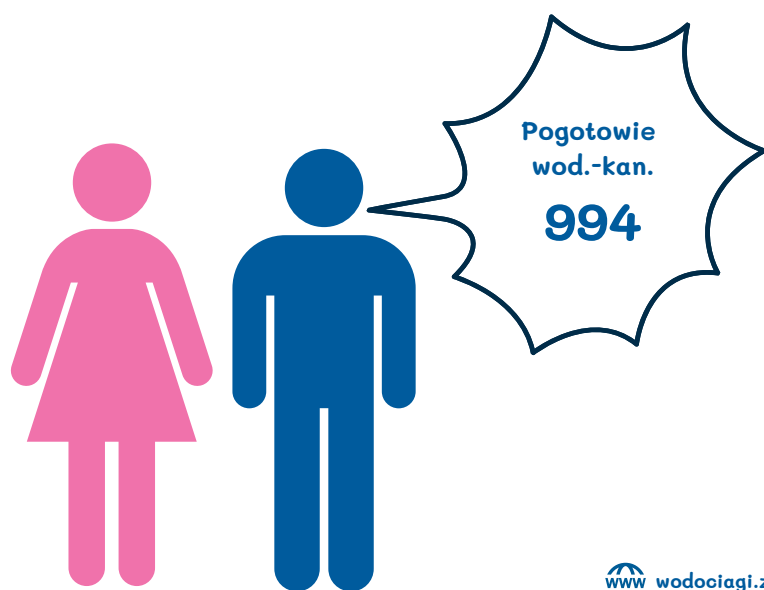

Tajemniczy nieznajomy, Sir Thomas Sharpe (Tom Hiddleston), kradnie serce młodziutkiej i naiwnej Edith Cushing (Mia Wasikowska). Mężczyzna zabiera swoją nowo poślubioną żonę do posiadłości na szczycie zrobionej z krwistoczerwonej gliny góry w Kumbrii w Anglii. Tam Edith dowiaduje się, że jej nowy dom skrywa wiele niepokojących tajemnic, a mąż nie jest tym, kim się na początku wydawał. Gotycki melodramat z elementami kina fantasy w gwiazdorskiej obsadzie.

6 czerwca (niedziela), godz. 23.55 **Wilkołak** – horror **tvn**

Rok 1891. Pochodzący z arystokratycznej rodziny sławny aktor Lawrence Talbot przyjeżdża z USA do Anglii. Dowiaduje się o nagłej śmierci brata. Po przybyciu do rodzinnej posiadłości aktor poznaje niepokojące okoliczności śmierci Bena, który został rozszarpany przez tajemnicze monstrum. Lawrence postanawia wyjaśnić sprawę. Trop prowadzi do obozu Cyganów. Tu Talbot zostaje ugryziony przez bestię. Wkrótce mężczyzna zaczyna się przemieniać w potwora.

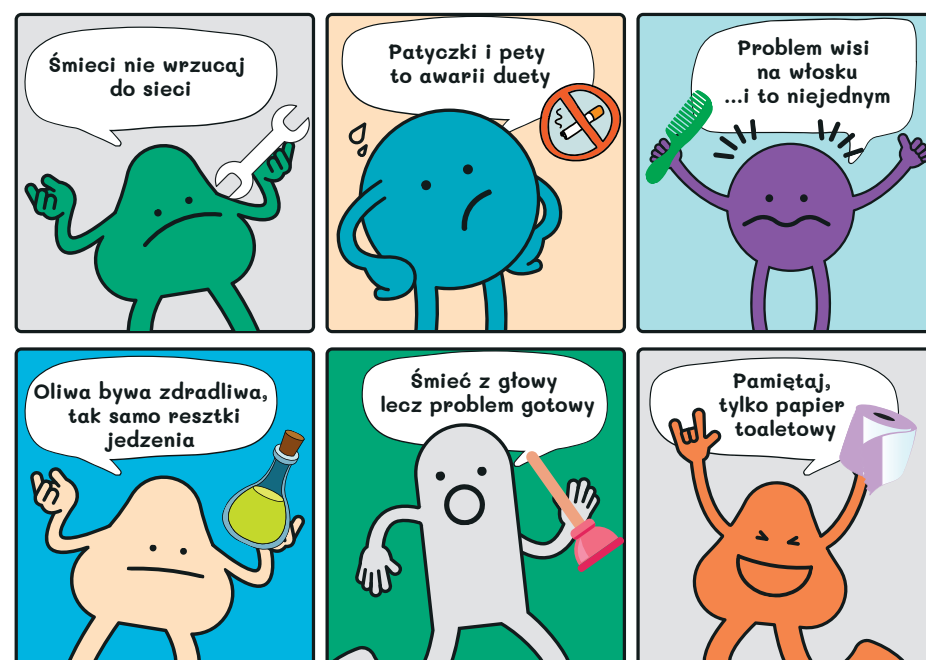


KAMPANIA INFORMACYJNA



www.wodociagi.zabrze.pl
f Wodociagi Zabrze

TOALETA TO NIE ŚMIETNIK



Prosimy, tego
nie wrzucaj do toalety





PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

I ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

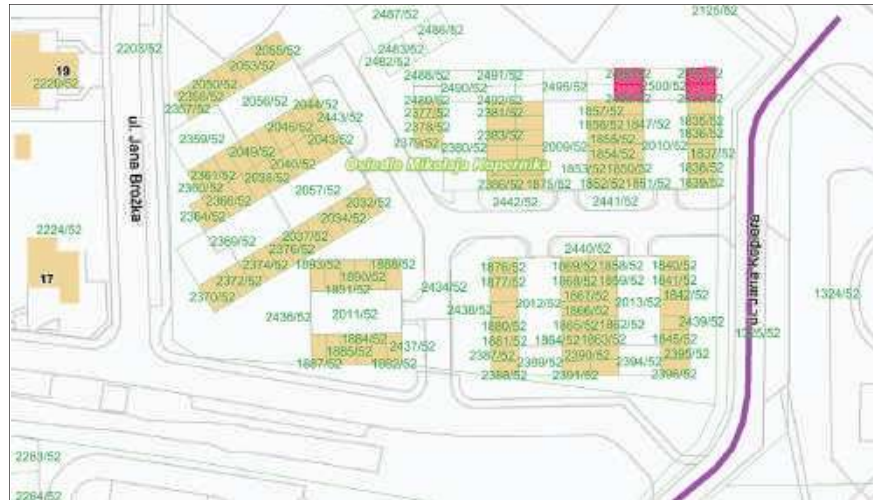
Nieruchomości będące przedmiotem przetargu stanowią własność Gminy Miejskiej Zabrze, położone są w Zabrze przy ul. Jana Keplera, obręb Mikulczyce i obejmują działki:

- nr 2498/52 o pow. 0,0018 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8,
- nr 2499/52 o pow. 0,0018 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8,
- nr 2501/52 o pow. 0,0018 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8,
- nr 2502/52 o pow. 0,0018 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8.

Opis nieruchomości:

Nieruchomości niezabudowane, porośnięte zielenią, położone na osiedlu im. Mikołaja Kopernika. Działki posiadają kształt regularny, zbliżony do prostokąta. Teren płaski, konfiguracja każdej z działek dobra – odpowiednia do zabudowy garażem.

Dojazd do poszczególnych nieruchomości od ul. Jana Keplera będzie odbywał się poprzez drogi dojazdowe znajdujące się na działce nr 2434/52 oraz poprzez działki nr: 2010/52 i 2500/52, które zostaną obciążone służebnością gruntową, polegającą na prawie przechodu i przejazdu na rzecz każdorazowych właścicieli nieruchomości przeznaczonych pod budowę garaży.



Ceny wywoławcze nieruchomości zostały ustalone na kwotę:

- działka nr 2498/52 o pow. 0,0018 ha – 8 500,00 zł,
- działka nr 2499/52 o pow. 0,0018 ha – 8 500,00 zł,
- działka nr 2501/52 o pow. 0,0018 ha – 8 500,00 zł,
- działka nr 2502/52 o pow. 0,0018 ha – 8 500,00 zł.

Sprzedaż przedmiotowych nieruchomości objęta jest zwolnieniem od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jednolity Dz.U. z 2020 r. poz. 106, z późn. zm.). Jeżeli do dnia wpłaty wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomość przeznaczona zostanie pod

zabudowę zgodnie z decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, do ceny tej doliczony zostanie podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty. Wylicytowaną cenę sprzedaży oraz opłatę jednorazową, w wysokości 369,00 zł brutto, za ustanowienie służebności gruntowej należy uiścić w całości, przed zawarciem umowy notarialnej.

Termin i miejsce przetargów:

Przetargi odbędą się 29 lipca 2021 r. w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 według poniższego porządku:

- działka nr 2498/52 o godz. 9:00,
- działka nr 2499/52 o godz. 10:00,
- działka nr 2501/52 o godz. 11:00,
- działka nr 2502/52 o godz. 12:00.

Wadium:

- na działkę nr 2498/52 w wysokości 1 700,00 zł,
 - na działkę nr 2499/52 w wysokości 1 700,00 zł,
 - na działkę nr 2501/52 w wysokości 1 700,00 zł,
 - na działkę nr 2502/52 w wysokości 1 700,00 zł,
- należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 lub w kasie Urzędu Miejskiego w budynku przy ul. Wolności 286 do dnia 21 lipca 2021 r.

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Nieruchomości sprzedawane są na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrótu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrze na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5 -7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrze www.um.zabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.um.zabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowych nieruchomości oraz przetargów udziela się w pok. 409 Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 477.



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych przy ulicy Wincentego Witosa i ulicy Składowej w Zabrze

Na podstawie art.17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2021 poz.741 z późn. zm.), art.39 ust.1 pkt 2÷5 i art.54 ust.2 i ust.3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (T.j. Dz. U. z 2021 roku, poz. 247 z późn. zm.) oraz Uchwały Rady Miasta Zabrze Nr LVIII/686/18 z dnia 9 lipca 2018 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych przy ulicy Wincentego Witosa i ulicy Składowej w Zabrze

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych przy ulicy Wincentego Witosa i ulicy Składowej w Zabrze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 25.06.2021 r. do 26.07.2021 r. (włącznie)

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zabrze, w Biurze Planowania Przestrzennego przy ulicy Piastowskiej 11, pok.1-3 (1 piętro) w godz. 8:00 - 15:00 .

Z uwagi na aktualne obostrzenia oraz zasady bezpieczeństwa sanitarnego chęć wglądu do wyłożonych materiałów należy zgłosić wcześniej telefonicznie pod nr (32)3733580 lub mailowo na adres: sekretariat_bpp@um.zabrze.pl w celu ustalenia terminu indywidualnego spotkania, podczas którego będą obowiązywać aktualne zasady bezpieczeństwa sanitarnego, w tym obowiązek zakrywania ust i nosa oraz zachowania dystansu społecznego.

W przypadku zgłoszenia mailem, termin spotkania zostanie wysłany zwrotnie na adres e-mailowy nadawcy lub inny wskazany do korespondencji adres poczty e-mail.

Projekt planu wraz z prognozą udostępniony będzie również na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zabrze w zakładce: *Menu przedmiotowe / Planowanie przestrzenne / Dokumenty planistyczne w trakcie opracowania.*

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **6.07.2021r.** początek o **godzinie 16:00** w siedzibie Dzielnicowego Ośrodka Kultury w Zabrze przy ulicy Księdza Jerzego Badestynusa 60.

Z uwagi na obostrzenia oraz zasady bezpieczeństwa sanitarnego w tym dopuszczalnej maksymalnej ilości osób mogących brać udział w dyskusji, spotkanie może być zorganizowane w grupach, o początku których zostaną poinformowane zainteresowane osoby. Chęć wzięcia udziału w dyskusji należy zgłosić telefonicznie pod nr (32)3733580 w godzinach 7:30-15:30 lub mailowo na adres sekretariat_bpp@um.zabrze.pl do dnia **1.07.2021r.** i pozostawić dane kontaktowe. Dodatkowe informacje odnośnie dyskusji publicznej można uzyskać pod nr (32)3733580 w godzinach 7:30-15:30. Podczas dyskusji publicznej stosowane będą obowiązujące zasady bezpieczeństwa sanitarnego, w tym obowiązek zakrywania ust i nosa oraz zachowania dystansu społecznego.

Zgodnie z art.18 ust.1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, wyłożonym do publicznego wglądu, może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko istnieje możliwość składania uwag i wniosków.

Uwagi i wnioski należy składać na piśmie kierowanym do Prezydenta Miasta Zabrze z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **9.08.2021r.** (włącznie).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Zabrze.

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Dziennik Urzędowy UE, L 119/1 z 4 maja 2016 r. (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, że informacja o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zabrze pod adresem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/304/rel/305/210874/43910>.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

I ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości

według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomości będące przedmiotem przetargu stanowią własność Gminy Miejskiej Zabrze, położone są w Zabrze przy ul. Jana Keplera, obręb Mikulczyce i obejmują działki:

- nr 2488/52
o pow. 0,0019 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8,
- nr 2489/52
o pow. 0,0019 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8,
- nr 2491/52
o pow. 0,0019 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8,
- nr 2492/52
o pow. 0,0019 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8.

Opis nieruchomości:

Nieruchomości niezabudowane, porośnięte zielenią, położone na osiedlu im. Mikołaja Kopernika. Działki posiadają kształt regularny, zbliżony do prostokąta. Teren płaski, konfiguracja każdej z działek dobra – odpowiednia do zabudowy garażem. Dojazd do poszczególnych nieruchomości od ul. Jana Keplera będzie odbywał się poprzez drogi dojazdowe znajdujące się na działce nr 2434/52 oraz poprzez działki nr: 2380/52 i 2490/52, które zostaną obciążone służebnością gruntową, polegającą na prawie przechodu i przejazdu na rzecz każdorazowych właścicieli nieruchomości przeznaczonych pod budowę garaży.



Ceny wywoławcze nieruchomości zostały ustalone na kwotę:

- działka nr 2488/52
o pow. 0,0019 ha – 9 000,00 zł,
- działka nr 2489/52
o pow. 0,0019 ha – 9 000,00 zł,
- działka nr 2491/52
o pow. 0,0019 ha – 9 000,00 zł,
- działka nr 2492/52
o pow. 0,0019 ha – 9 000,00 zł.

Sprzedaż przedmiotowych nieruchomości objęta jest zwolnieniem od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jednolity Dz.U. z 2020 r. poz. 106, z późn. zm.). Jeżeli do dnia wpłaty wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości przeznaczona zostanie pod zabudowę zgodnie z decyzją o warunkach

zabudowy i zagospodarowania terenu, do ceny tej doliczony zostanie podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty. Wylicytowaną cenę sprzedaży oraz opłatę jednorazową, w wysokości 369,00 zł brutto, za ustanowienie służebności gruntowej należy uiścić w całości, przed zawarciem umowy notarialnej.

Termin i miejsce przetargów:

Przetargi odbędą się **15 lipca 2021 r.** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 według poniższego porządku:

- działka nr 2488/52 o godz. 9:00,
- działka nr 2489/52 o godz. 10:00,
- działka nr 2491/52 o godz. 11:00,
- działka nr 2492/52 o godz. 12:00.

Wadium:

- na działkę nr 2488/52 w wysokości 1 800,00 zł,
 - na działkę nr 2489/52 w wysokości 1 800,00 zł,
 - na działkę nr 2491/52 w wysokości 1 800,00 zł,
 - na działkę nr 2492/52 w wysokości 1 800,00 zł,
- należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 lub w kasie Urzędu Miejskiego w budynku przy ul. Wolności 286 do dnia **7 lipca 2021 r.**

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Nieruchomości sprzedawane są na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrze na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5 -7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrze www.um.zabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.um.zabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowych nieruchomości oraz przetargów udziela się w pok. 409 Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 477.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

I ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze (wyciąg z ogłoszenia)

Oznaczenie nieruchomości

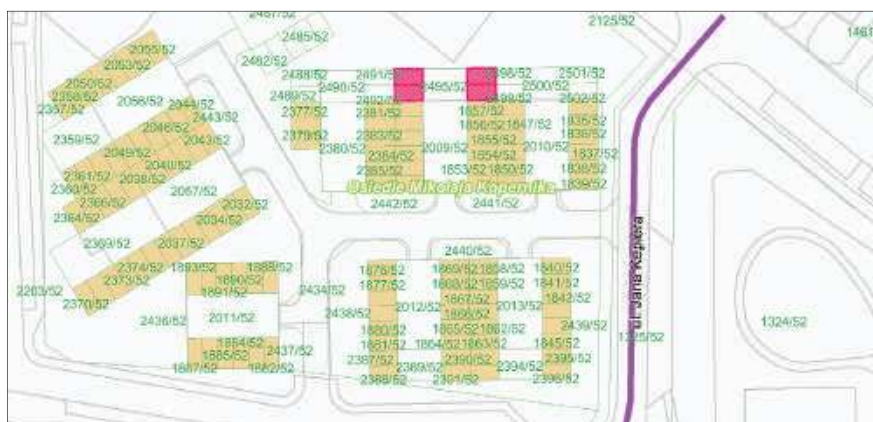
według danych z ewidencji gruntów i księgi wieczystej:

Nieruchomości będące przedmiotem przetargu stanowią własność Gminy Miejskiej Zabrze, położone są w Zabrze przy ul. Jana Keplera, obręb Mikulczyce i obejmują działki:

- nr 2493/52
o pow. 0,0018 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8,
- nr 2494/52
o pow. 0,0018 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8,
- nr 2496/52
o pow. 0,0018 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8,
- nr 2497/52
o pow. 0,0018 ha, użytek Bi, zapisana w księdze wieczystej nr GL1Z/00013337/8.

Opis nieruchomości:

Nieruchomości niezabudowane, porośnięte zielenią, położone na osiedlu im. Mikołaja Kopernika. Działki posiadają kształt regularny, zbliżony do prostokąta. Teren płaski, konfiguracja każdej z działek dobra – odpowiednia do zabudowy garażem. Dojazd do poszczególnych nieruchomości od ul. Jana Keplera będzie odbywał się poprzez drogi dojazdowe znajdujące się na działce nr 2434/52 oraz poprzez działki nr: 2009/52 i 2495/52, które zostaną obciążone służebnością gruntową, polegającą na prawie przechodu i przejazdu na rzecz każdorazowych właścicieli nieruchomości przeznaczonych pod budowę garaży.



Ceny wywoławcze nieruchomości zostały ustalone na kwotę:

- działka nr 2493/52
o pow. 0,0018 ha – 8 500,00 zł,
- działka nr 2494/52
o pow. 0,0018 ha – 8 500,00 zł,
- działka nr 2496/52
o pow. 0,0018 ha – 8 500,00 zł,
- działka nr 2497/52
o pow. 0,0018 ha – 8 500,00 zł.

Sprzedaż przedmiotowych nieruchomości objęta jest zwolnieniem od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jednolity Dz.U. z 2020 r. poz. 106, z późn. zm.). Jeżeli do dnia wpłaty wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości przeznaczona zostanie pod zabudowę zgodnie z decyzją o warunkach

zabudowy i zagospodarowania terenu, do ceny tej doliczony zostanie podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień wpłaty. Wylicytowaną cenę sprzedaży oraz opłatę jednorazową, w wysokości 369,00 zł brutto, za ustanowienie służebności gruntowej należy uiścić w całości, przed zawarciem umowy notarialnej.

Termin i miejsce przetargów:

Przetargi odbędą się **22 lipca 2021 r.** w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 według poniższego porządku:

- działka nr 2493/52 o godz. 9:00,
- działka nr 2494/52 o godz. 10:00,
- działka nr 2496/52 o godz. 11:00,
- działka nr 2497/52 o godz. 12:00.

Wadium:

- na działkę nr 2493/52 w wysokości 1 700,00 zł,
- na działkę nr 2494/52 w wysokości 1 700,00 zł,
- na działkę nr 2496/52 w wysokości 1 700,00 zł,
- na działkę nr 2497/52 w wysokości 1 700,00 zł,

należy wnieść w pieniądzu, dokonując przelewu na konto depozytowe Miasta Zabrze w ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 lub w kasie Urzędu Miejskiego w budynku przy ul. Wolności 286 do dnia **14 lipca 2021 r.**

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Nieruchomości sprzedawane są na podstawie danych wynikających z ewidencji gruntów. Ewentualne wznowienie i okazanie granic nabywca zleci na własny koszt.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości, w tym także za nieujawniony w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, przebieg podziemnych mediów, ani żadne inne wady które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrze na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5 -7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrze www.um.zabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.um.zabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowych nieruchomości oraz przetargów udziela się w pok. 409 Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 477.

Puchar Zabrze w pływaniu: ostatni tydzień zapisów!

W stylu dowolnym

Do najbliższej środy (9 czerwca, godz. 21) będą przyjmowane zapisy do udziału w zawodach pływackich o puchar prezydent Zabrze. Impreza odbędzie się zaś w niedzielę (13 czerwca), oczywiście w kompleksie rekreacyjnym Aquarius Kopernik (Zabrze, al. Korfańskiego 18). Zawodnicy będą rywalizować w siedmiu kategoriach wiekowych (z dodatkowym podziałem na kobiety i mężczyzn na dystansach: 25 metrów (roczniki 2014 i młodsi, z możliwością pływania z deską; rocznik 2013-2011) oraz 50 metrów (rocznik 2010-2008, 2007-2006, 2005-2002, 2001-1975 oraz 1974 i starsi). Styl? Ten jest oczywiście dowolny! Byle dopłynąć do mety.

Organizatorzy są przygotowani do obsłużenia maksymalnie 150 pływaków. Zapisy przyjmowane są tylko poprzez formularz elektroniczny dostępny na stronie www.aktynwezabrze.pl, a start wymaga także uiszczenia wpisowego w wysokości: 20 zł (dzieci i młodzież), 40 zł (dorośli), 50

zł (jeśli wpłata zostanie dokonana dopiero w dniach 10-12 czerwca) lub 60 zł (w przypadku opłaty na miejscu w dniu zawodów).

O godzinie startu oraz przybyciu i wejściu na basen (dana kategoria wiekowa) uczestnicy zawodów zostaną poinformowani osobnym

komunikatem 11 czerwca (wieczorem), bo wtedy zostaną też opublikowane listy



Ubiegłoroczne pływackie mistrzostwa Zabrze odbyły się w listopadzie i zgłosiło się do nich 154 zawodników.

startowe. Dokonując zapisu uczestnik potwierdza zapoznanie się z regulaminem zawodów, procedurami bezpieczeństwa w związku z covid-19 podczas zawodów w pływaniu i zobowiązuje się do złożenia przed zawodami oświadczenia na temat stanu swojego zdrowia. (w)

**PIŁKA
RĘCZNA**

Decydujące cztery dni

Sprawa jest prosta: szczypiornicy Górnika Zabrze w ciągu czterech najbliższych dni rozegrają dwa ostatnie mecze sezonu i jeśli je wygrają zdobędą (obronią) brązowy medal mistrzostw Polski! Obecnie mają bowiem do trzech w tabeli Azotów Puławy cztery punkty straty, tyle że zespół ten swój przedostatni mecz sezonu już odbył. Jeśli więc dzisiaj (2 czerwca) zabrzeńczycy wygrają wyjazdowe spotkanie z Chrobrym Głogów, to zmniejszą stratę do jednego punktu i ich sobotnia (5 czerwca, godz. 15.45) potyczka właśnie z Azotami rozstrzygnie, która z tych drużyn zakończy rozgrywki na podium. Za zabrzeńczykami będzie przemawiał atut wypełnionej do połowy kibicami hali. Powodzenia! (s)

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

DWURODZINNA, piękna willa, w stylu włoskim, 240 mkw. + działka 450 mkw. Wszystko nowe. Idealne miejsce. Orzech. 792-166-164

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrze. 511-973-142

NAUKA/PRACA

ZATRUDNIĘ kierowcę C+ E, dystrybucja Dino - Sieroniowice, stała pensja 5000 zł/ rękę. 508-145-636

MATEMATYKA, CHEMIA - również przypadki beznadziejne, www.krzysztofcywinski.pl 608-138-035

PRZYJMĘ brygadzystę - majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika biurowego z znajomością j. angielskiego. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

ZATRUDNIĘ pracownika do prac ogólnobudowlanych 603-975-040

ZATRUDNIĘ sprzedawcę w sklepie sanitarno-instalacyjnym, w Zabrzu. Wymagane prawo jazdy kat. B. 602-474-008

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.-kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

CYKLINOWANIE. 501-845-106



NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKI 32/260-00-33, 516-516-611. Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

PRANIE tapicerki meblowej. 737-593-999

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych. 607-219-491

PRZEPROWADZKI. 601-412-166

REMONTY. 607-219-491

RTV -naprawy domowe 32/279-42-79, 605-285-957

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10**

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

**MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226**

TEL. CAŁODOBOWY - 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją i doświadczeniem na rynku.

Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy



z10386

FIRMA POGRZEBOWA PIETREK Rok zał. 2003

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

www.pietrek.pl
CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

III LIGA. Grupa III - 35. kolejka: Górnik II - Goczałkowice Zdrój (2 czerwca, godz. 18 - Zabrze, ul. Mickiewicza 66a). 36. kolejka: Foto-Higiena Gać - Górnik II (5 czerwca, godz. 17).

KLASA A. 31. kolejka: Quo Vadis Makoszowy - Żernica (2 czerwca, godz. 18 - Zabrze, ul. Daleka 2), Gwarek - Pławniowice (2 czerwca, godz. 18 - Zabrze, ul. Bytomska 100d), Warka - Carbo Gliwice (2 czerwca, godz. 18 - Zabrze, ul. Jaskółcza 40), Zaborze - Rudno (2 czerwca, godz. 18 - Zabrze, ul. Wyciska 5a). 32. kolejka: Quo Vadis - Kozłów (5 czerwca, godz. 17 - Zabrze, ul. Daleka 2), Żernica - Zaborze (5 czerwca, godz. 17), Rudno - Warka (6 czerwca, godz. 17), Stanica - Gwarek (6 czerwca, godz. 16), KS Zabrze-Grzybowice - Wilcza (6 czerwca, godz. 17 - Zabrze, ul. Traktorzystów 1).

KLASA B. 15. kolejka (zaległa): MOSiR Sparta Zabrze - Ziemięcice (3 czerwca, godz. 17 - Zabrze, ul. Mickiewicza 66a), Paczyna - Pawłów (3 czerwca, godz. 17). 24. kolejka: Pawłów - Kleszczów (5 czerwca, godz. 17 - Zabrze, ul. Rogoźnicka 52), Sparta - Paczyna (6 czerwca, godz. 17 - Zabrze, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA C. 12. kolejka (zaległa): Sośnica II Gliwice - Grzybowice II (3 czerwca, godz. 17). 20. kolejka: Grzybowice II - Łubie (6 czerwca, godz. 11 - Zabrze, ul. Traktorzystów 1).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW - 24. kolejka (zaległa): Górnik - Lechia Gdańsk (6 czerwca, godz. 12 - Zabrze, ul. Mickiewicza 66a), Escola Varsovia Warszawa - Gwarek (6 czerwca, godz. 12.30).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa C - 6. kolejka (zaległa): Górnik Zabrze - Ruch Chorzów (2 czerwca, godz. 14).

PUCHAR POLSKI 2022. Śląski Związek Piłki Nożnej - półfinał: Górnik II - Pawłowice Śl. (9 czerwca, godz. 18 - Zabrze, ul. Mickiewicza 66a).

III LIGA KOBIET. Grupa III - 14. kolejka (zaległa): KKS Zabrze - Polonia Świdnica (5 czerwca, godz. 16 - Zabrze, ul. Mickiewicza 66a).

PIŁKA RĘCZNA

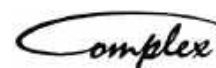
PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN - 25. kolejka: Chrobry Głogów - Górnik Zabrze (2 czerwca, godz. 18 - transmisja na płatnym portalu emocje.tv). 26. kolejka: Górnik Zabrze - KS Azoty-Puławy (5 czerwca, godz. 15.45 - transmisja w telewizji TVP Sport).

REKLAMA

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO - USŁUGI - NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepiec Boże 7, tel. 278-67-19

z6596

A więc stało się: w Górniku zakończyła się pięcioletnia era trenera Marcina Brosza. O jego odejściu poinformowano w ubiegły czwartek (27 maja), a nazajutrz ogłoszono, że – zgodnie z naszymi zapowiedziami sprzed tygodnia – nowym szkoleniowcem zespołu zostaje 59-letni Jan Urban, w przeszłości świetny piłkarz zabrzańskiego klubu, ale jaki trener? Początek szkoleniowej kariery miał świetny, ale ostatnie lata to raczej porażki. W każdym razie jego czas w naszym klubie musiał kiedyś nadejść.

Dlaczego w ogóle doszło do zmiany trenera w Górniku? Z jednej strony u trenera Brosza widać było już oznaki wypalenia w niezmiennym od długiego czasu miejscu pracy, z drugiej narastająca różnica zdań z najważniejszą osobą w klubie – doradcą zarządu, a de facto dyrektorem sportowym, Arturem Płatkiem. To on bowiem nadzoruje politykę kadrową, do której szkoleniowcowi przychodzi się jedynie dostosować. Płatek jest zresztą cenionym specjalistą od transferów i choć z zabrzańskim klubem wiąże go jeszcze roczny kontrakt, to i tak co jakiś czas otrzymuje od innych zespołów oferty angażu. W ostatnich tygodniach mocno zabiegała o niego Wisła Kraków, która równocześnie rozważała też zatrudnienie jako trenera Marcina Brosza! Skończyło się tym, że Płatek krakowianom odmówił, a trenera wiślan chcą teraz też szukać gdzie indziej. W każdym razie pozostanie dyrektora sportowego w Górniku spowodowało, że musiała zakończyć się w klubie misja dotychczasowego szkoleniowca. Marcin Brosz jednak na trwałe wpisał się w historię klubu. Przejął

Górnik jednak zmienił trenera: koniec ery Marcina Brosza, początek misji Jana Urbana

Wielki powrót



Jan Urban ponownie wita się z murawą zabrzańskiego stadionu.

zespół w I lidze i mimo przeciwności natychmiast awansował z nim do ekstraklasy i od razu doprowadził do czwartego miejsca w elicie, dzięki czemu powrócił do Zabrza europejskie puchary. Z drugiej strony nie udało się mu zdobyć medalu mistrzostw Polski, nie wspominając o jakimkolwiek trofeum (np. Pucharze Polski), choć szanse ku temu były. Za-

pamiętamy go także jako osobę, która nie bała się podejmować trudnych, ale jak czas pokazał słusznych decyzji: szokujące było wszak odsunięcie od drużyny kapitana zespołu, Adama Dancha, jak zaskakiwało wiele debiutów nieopierzonych graczy. Brosz stał się najdłużej pracującym trenerem w historii Górnika, ale w życiu, wszystko się kiedyś kończy...

Zaczyna się czas Jana Urbana, a może też jego era? Dziś trudno wyrokować, choć znaków zapytania jest jednak wiele. Urban był niesamowitym piłkarzem, liderem zespołu, który w latach 80. zdobył serijnie tytuły mistrza Polski. Potem miał świetny okres gry w hiszpańskiej Osasunie (i słynny mecz w 1990 roku: trzy gole w wyjazdowym 4-0

z Realem Madryt!). Na zakończenie piłkarskiej kariery w 1998 roku wrócił jeszcze na pół roku do Górnika i zdobył pożegnalnego gola. Trenerskie początki miał w Hiszpanii, a w 2004 niepodziewanie dostał ofertę objęcia Legii Warszawa, z którą zdobył Puchar Polski, a za drugim podejściem – także mistrzostwo kraju. Był też chwalony za wprowadzanie do zespołu wychowanków, co w przypadku Górnika też jest bardzo istotne. W innych zespołach (Polonia Bytom, Zagłębie Lubin, Osasuna, Lech Poznań, Śląsk Wrocław) wiodło mu się jednak gorzej i ze względu na brak sukcesów był z nich zwalniany. Po trzech latach przerwy wraca do pracy w ekstraklasie. – *Jechałem akurat do Polski, żeby się zaszcześcić, a media już pisały, że przybywam objąć Górnika. No, ale klub rzeczywiście się odezwał i doszliśmy do porozumienia – przyznał. – Dziękuję za szansę, jaką stworzyli mi prezes klubu, zarząd i prezydent Małgorzata Mańka-Szulik. Oby mi się powiodło, obym był tym, który wprowadzi Górnika na wyżyny polskiej piłki nożnej. Z Urbanem podpisano roczny kontrakt z możliwością przedłużenia go na kolejny okres.*

Pierwsza, zasadnicza decyzja została więc już w Górniku podjęta. Teraz czekamy na kolejne, transferowe. (ws)

Nowa kariera Łukasza Piszczka

Bardzo głośno było w ostatnich tygodniach o polskich piłkarzach w Niemczech. Bo z jednej strony Robert Lewandowski (Bayern Monachium) pobił strzelecki rekord bundesligi (41 goli w jednym sezonie), a z drugiej definitywnie grę w tamtejszej lidze zakończył Łukasz Piszczek (Borussia Dortmund), a więc piłkarz mocno kojarzony z Zabrzem. Wprawdzie 66-krotny reprezentant Polski nigdy nie grał w Górniku, ale był wychowankiem Gwarka (jako junior zdobywał mnóstwo goli), który potem seniorską karierę kontynuował – już jako obrońca – w Hercie Berlin, Zagłębiu Lubin i wspomnianej Borussii. W Niemczech zdobył sobie wielkie uznanie, więc do ostatnich chwil namawiany był do zmiany decyzji i podpisania kolejnego kontraktu. Piszczek pozostał jednak przy swoim planie, który zakładał natychmiastowy powrót po zakończeniu sezonu do Polski, jednak nie po to by dograć do emerytury w Górniku czy Legii Warszawa (miał oficjalną propozycję), ale skupić się na rozwoju szkolki piłkarskiej i swego pierwszego klubu – III-ligowego obecnie LKS-u Goczałkowice-Zdrój. Już kilka dni po ostatnim meczu zasiadł na ławce rezerwowych tego zespołu w charakterze II trenera i w tej roli zapewne zobaczymy go dzisiaj (2 czerwca) w Zabrzu, bowiem ekipa z uzdrowskiego miasta przyjeżdża na mecz z Górnikiem III! W goczałkowickim klubie występują zresztą też inni wychowankowie Gwarka Zabrze, a więc Damian Baron (jest też I trenerem) czy Damian Furczyk, a także były gracz Sparty, Kamil Łączek. (ws)

III LIGA Grupa III – 33. kolejka: Górnik II Zabrze – Miedź II Legnica 0-1 (0-1): samob. (12). 34. kolejka: Pniówek Pawłowice – Górnik II Zabrze 1-2 (0-1): Caniból (57) – Korbecki (38), Kiklaisz (80). Tabela: 1. Ruch Chorzów 32 spotkań, 86 punktów (bramki: 84-24); 2. Polonia Bytom 32, 74 (76-36); 3. Śląsk Wrocław 33, 71 (90-35);... 7. Górnik II 32, 43 (55-51).

KLASA A Podokrąg Zabrze: Carbo Gliwice – MKS Zaborze 1-3 (0-2): Borowiec (80) – Podyma (15, 25 i 77); Zryw Radonia – Walka Zabrze 2-0 (0-0): Kałuża (63), Kokoszka (84); KS Zabrze-Grzybowice – Start Sierakowice 0-1 (0-1): Janczarek (7); Ruch Kozłów – Gwarek Zabrze 3-2 (2-1): Ł. Borkowski (24), J. Borkowski (27), Budzik (69) – Salamon (45), Lachowicz (67); Quo Vadis Makoszowy – Tempo Paniówki 0-5 (0-3): Modrzyński (8), Brosz (11, 23 i 55), Pawlas (87). Tabela: 1. Start Sierakowice 25, 61 (78-19); 2. Zaborze 25, 58 (71-23); 3. Tempo Paniówki 25, 55 (97-45); 4. Gwarek 25, 49 (85-30); 5. Walka 25, 48 (48-37);... 13. Grzybowice 26, 22 (37-64);... 16. Quo Vadis 25, 13 (26-104).

KLASA B Podokrąg Zabrze: Victoria Pilchowice – MOSiR Sparta Zabrze 1-2 (0-1): Pietrek (56) – Paciorek (23 i 67); Pogoń Ziemiećce – Piast Pawłów 4-3 (1-1): Spende (48), Wróbel (78), Łabiak (90+1) – Rogulski (20), Winczek (35), samob. (58), Hryciow (65). Tabela: 1. Gwarek II Ornontowice 19, 49 (56-22); 2. Naprzód Świbie 19, 49 (95-12); 3. MOSiR Sparta 19, 45 (82-29);... 9. Pawłów 18, 18 (32-451).

KLASA C Podokrąg Zabrze: Korona Bargłówka – KS II Zabrze-Grzybowice 1-0 (0-0): Kijonka (90). Tabela: 1. Burza Borowa Wieś 15, 42 (75-16); 2. Tempo II Paniówki 16, 35 (49-26); 3. Leśnik Łacza 16, 33 (46-17);... 10. Grzybowice II 15, 12 (19-28).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW 23. kolejka (zaległa): Gwarek Zabrze – Legia Warszawa 2-2 (2-0): Gurdek (22), Mansfeld (38) – Janaszek (50 i 60); Korona Kielce – Górnik Zabrze 0-1 (0-0): Lubaski (84). Tabela: 1. Zagłębie Lubin 28, 54 (58-37); 2. Wisła Kraków 28, 54 (69-49); 3. Pogoń Szczecin 27, 52 (66-42);... 5. Górnik 27, 45 (48-40);...13. Gwarek 27, 30 (33-58).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa C: GKS Tychy – Górnik Zabrze 3-1 (3-0): Dziegielewski (4 i 22), Pawlusiński (13) – Macha (81). Tabela: 1. Górnik Zabrze 10, 21 (15-13); 2. Raków Częstochowa 10, 20 (23-12); 3. Zagłębie Lubin 11, 19 (29-15).

PUCHAR POLSKI 2022 Śląski Związek Piłki Nożnej – ćwierćfinał: Unia Dąbrowa Górnicza – Górnik II Zabrze 1-3 (0-0): Syguła (49) – Kiklaisz (61-karny), Korbecki (70), Łukoszek (83).

III LIGA KOBIET Grupa III – 12. kolejka (zaległa): KKS Zabrze – Warta Gorzów Wielkopolski 3-3 (1-3): Czmok (65 i 90), Iwańska (38) – Szafrńska (13), Brzozowska (42), Karaczyn (45). Tabela: 1. Warta Gorzów Wielkopolski 17, 43 (78-19); 2. Czarni II Sosnowiec 17, 37 (69-20); 3. Śląsk Wrocław 17, 34 (66-18);... 6. KKS Zabrze 18, 27 (34-30).

Ale goście...



Ptyś i Chrupek, dwie (a właściwie dwa, bo to samce) alpaki – południowoamerykański, trawożerny ssak z rodziny wielbłądowatych – odwiedziły dzieci ze Szkoły Podstawowej Specjalnej 41 w Zabrze. To był pierwszy taki ich „występ” w szkole i wypadł wspaniale. Zwierzątki przyjechały z domu (zagrody) w Maciejowie autem, potem bez problemu weszły po schodach nawet na piętro a z powrotem zjechały windą. Była to widać dla nich atrakcja, ale jeszcze większa (w przed-Dzień Dziecka) dla uczniów i nauczycieli, którzy robili gościom wiele zdjęć.

Ojciec piątki dzieci wygrał zabawkę w loterii. Zawołał swoje dzieciaki i spytał, które z nich powinno otrzymać prezent:

– Kto jest najbardziej posłuszny? – spytał – Kto nigdy nie pykuje mamie? Kto robi wszystko, co każe?

Pięć głosików odpowiedziało jednocześnie:

– Dobra, tato, możesz zatrzymać zabawkę.

Syn zrobił wreszcie prawo jazdy i prosi ojca o pożyczanie samochodu. Ojciec ostro:

– Popraw oceny w szkole, przeczytaj Biblię i zetnij włosy, to wrócimy do tematu.

Po miesiącu chłopak przychodzi do ojca i mówi:

– Poprawiłem stopnie, a Biblię znam już prawie na pamięć. Pożycz mi teraz samochód!

HUMOR

– A włosy kiedy zetniesz?

– Ale tato! W Biblii wszyscy: Samson, Mojżesz, ba nawet i sam Jezus mieli długie włosy!

– O, widzisz, synku! I wszyscy oni chodzili piechotą...

Nie myśl za dużo,
bo stworzysz problem, którego
przed chwilą jeszcze nie było

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

środa		temp.	8	19°C	1022 hPa	wiatr		15 km/h
czwartek		temp.	9	19°C	1026 hPa	wiatr		13 km/h
piątek		temp.	9	20°C	1025 hPa	wiatr		7 km/h
sobota		temp.	12	23°C	1022 hPa	wiatr		3 km/h
niedziela		temp.	12	24°C	1017 hPa	wiatr		8 km/h

KARTKA Z HISTORII

ogłoszenia drobne

WYKONUJE zdjęcia do: legitymacji, dowodów, paszportów w ciągu 3 dni. Pilne do 3 godzin. ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY, SZAFRANEK, DWORCOWA 3 (w podwórzu). 011863

„FIAT 125p” – sprzedam. Rokitnica, Budowlana 36/14. 011861

SPRZEDAM nową maszynę dziewiarską dwupłytkową „Agros”. Oferty w redakcji pod „kupno”. 011856

ZAMIENIE pokój, kuchnię, superkomfort (kop. „Pstrowski”) na większe w Rokitnicy lub Helence. Zabrze, Kowalczyka 1/5. 011859

SPRZEDAM wózek sportowy (dziecięcy). Zabrze, Kowalczyka 1/5. 011857

KATOWICE – duży pokój, kuchnię (kwaterek), superkomfort, nowe budowlanczo, zamienie na 2 pokoje w Zabrze, superkomfort. Wiadomość: telefon 580-834 (po 18). 011858

WYPOŻYCZALNIA „BEATA” poleca zagraniczne suknie ślubne, wieczorowe oraz smokingi. Gliwice, Marcichowskiego 7, tel. 91-17-88. 011758

500 ZŁ NAGRODY za odprawienie zaginionego psa rasy ratler, uszy, ogonek ucięty, czarny, młody, Maciejów, Staropolska 14. 011854

KTO BYŁ SWIADKIEM w dniu 17. IX. 1973 r. około godz. 18.59 upadku starszej kobiety (utraciła przytomność) w autobusie „81” jadącym z Mikulczyca – na skutek gwałtownego zahamowania przed przystankiem Dworzec Zabrze – proszony jest o skontaktowanie się: ANNA GARBAS, Ruda Śląska – 1, Obrońców Wołgogradu 24. 011851

KUPIĘ do kolekcji zegary stojące na 3 lub 3 wagi. MIROSLAW KARECINSKI 36-025 Jawornik Polski, powiat Przeworsk. 011849

SPRZEDAM palnik na ropę do pieca co (nowy). Cena 15.000 zł. Oferty w redakcji pod „1850”. 011850

GARSONIERKĘ spółdzielczą (obszerną) w Kędzierzynie zamienie na mieszkanie, najchętniej spółdzielcze, w Zabrze. MARZECKA, 41-220 Kędzierzyn, ul. Pionierów 3B/11. 011848

ZAMIENIE mieszkanie M-3 na większe, może być w domku wielorodzinnym. Zabrze, W. Walewskiego 28/10. 011847

„VOLKSWAGEN 1200” – sprzedam (cena 55.000). Rokitnica, Grzybowska 23/14. 011860

HOROSKOP

BARAN ♈ (21.03–19.04)

Optyzmizm tchnie w ciebie rozmowa z osobą, która ma jasno sprecyzowane poglądy i nie ucieka w wymówki.

BYK ♉ (20.04–20.05)

Nie zastanawiaj się brakiem czasu – masz go akurat w sam raz, żeby zająć się także sprawami mniejszej wagi. Te zresztą mogą okazać się ważniejsze niż ci się cały czas wydaje.

BLIŹNIĘTA ♊ (21.05–21.06)

Nie żałujcie czasu na sen. Obowiązków macie wiele, ale nie poddawajcie im, jeśli wcześniej nie nabierzecie sił. Zresztą, w sferze uczuć też przyda wam się nieco zwolnić.

RAK ♋ (22.06–22.07)

Codziennie będziecie poznawać nowe fakty, rzucające inne światło na pewną sprawę. Nic nie będziecie takie jak ci się wydaje, a ostateczny rezultat całkowicie cię zaskoczy.

LEW ♌ (23.07–22.08)

Na imprezach uważaj na alkohol. Możesz mieć skłonności do dużej przesady, co w konsekwencji doprowadzi do ogromnego kaca, również moralnego.

PANNA ♍ (23.08–22.09)

To będzie tydzień obfitujący w tyleż zaskakujące, co miłe wydarzenia. Największą niespodziankę sprawi ci osoba z najbliższego kręgu.

WAGA ♎ (23.09–22.10)

Podczas rozmowy z bliskimi postaraj się panować nad emocjami. Na zimno przedstawiaj swoje stanowisko

SKORPION ♏ (23.10–21.11)

Kto pyta, nie błądzi... Nie bój się stawiać na porządku dziennym nawet najbardziej drażliwych kwestii, bo lepszego momentu na ich wyjaśnienie prędko nie będzie.

STRZELEC ♐ (22.11–21.12)

W rozmowach z Bykiem ogranicz się do potakiwania – przekonanie go do swoich racji nie ma najmniejszego sensu. Konstruktywne dysputy warto za to toczyć ze Skorpionem.

KOZIOROŻEC ♑ (22.12–19.01)

Możesz liczyć na pomoc przełożonego w załatwieniu sprawy zawodowej. Nie wychwalaj jednak jego zalet przy ukochanej osobie, bo możesz spowodować wybuch niepożądanego zazdrości.

WODNIK ♒ (20.01–19.02)

Wystrzegaj się składania obietnic bez pokrycia. Ich niespełnienie spowoduje popsucie relacji z bliską osobą, a przede wszystkim utratę wiarygodności.

RYBY ♓ (20.02–20.03)

Będziecie miały serdecznie dość cudzych problemów, bo macie swoje. Sęk w tym, że inni bezustannie będą zabiegać o waszą pomoc.

REKLAMA

UWAGA! Rekrutacja

Przedszkole Miriada

Język angielski:
Zajęcia z języka angielskiego w naszym przedszkolu odbywają się codziennie i obejmują dzieci z wszystkich grup wiekowych.

Gabinety pedagogiczno-psychologiczne:
Dysponujemy licznymi, ciekawymi pomocami, które zachęcają dzieci do nauki i terapii poprzez zabawę.

Gabinet logopedyczny:
Nowoczesne pomoce, w tym również specjalne programy komputerowe w znaczący sposób podnoszą skuteczność prowadzonej terapii.

Sala terapii SI:
Sala do terapii SI wyposażona jest w urządzenia dostarczające dzieciom różnego rodzaju wrażenia dotykowe, przedsionkowe i proprioceptywne.

Sala Doświadczenia Świata:
Zajęcia w Sali Doświadczenia Świata to przede wszystkim wszechstronna stymulacja układu nerwowego dziecka oraz dostarczanie mu bodźców, które pozytywnie wpływają na koncentrację, pamięć i aktywność fizyczną.

Zajęcia artystyczno-ceramiczne:
To ćwiczenie cierpliwości, koncentracji, precyzji i konsekwencji w tworzeniu pracy, a także doskonalenie zdolności manualnych.

Od ponad 20 lat przedszkole specjalizuje się w prowadzeniu i kształceniu dzieci z autyzmem oraz z zespołem Aspergera.

www.miriada.edu.pl

Zabrze Park Hutniczy 12, tel. 32 271 68 79
Bytom Stroszek
ul. Strzelców Bytomskich 200, tel. 32 778 34 54
Bytom - Centrum
ul. Strzelców Bytomskich 16a, tel. 32 280 10 55